

POGODA
Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna i łagodnie, z temperaturą do 65 stopni, w nocy pochmurno, przelotne deszcze, temperatura około 50 stopni.
W piątek będzie naogół pochmurno i łagodnie, przelotne deszcze, temperatura najwyższa 66 stopni. Możliwość opadów dziś w nocy 70 procent, w piątek 40 procent.
Wschód 7:13, zachód 5:56.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś—czwartek, dnia 24 października
—Rafala Arch., Marcina
Jutro—piątek, dnia 25 października
—Kryspina, Bonifacego
Pojutrze—sobota, dnia 26 października
—Ewarysta, Lutostawa

No. 250 Rok (Vol.) LXVI

CHICAGO, ILL., Czwartek, 24-go Października (Thursday, October 24), 1974

Telephone BRUNSWICK 8-8700 **20¢**

PREZ. FORD ZAWITA DZIŚ DO CHICAGO

Kissinger Konferuje z Breżniewem

Z Dnia

—NAUCZYCIELE
—POWINNI UMIEĆ
—PISAĆ I CZYTAĆ

Coraz więcej rodziców wyraża niezadowolenie z poziomu nauczania w szkołach, oraz z przygotowania nauczycieli do trudnej pracy. Każdego roku nauczyciele strajkami wymuszają dla siebie wyższe płace, ale wzrostowi płac nie towarzyszy wzrost wydajności pracy (tak samo jak na pocztach i w innych instytucjach). Wręcz przeciwnie — im wyższe płace — tym mniejsza wydajność. Niepokój budzą również kierunek i metody nauczania. Pracodawcy i profesorowie na uniwersytetach narzekają, że znaczny procent młodzieży z dyplomami ukończenia szkoły średniej nie potrafi napisać poprawnie jednego zdania, stęka i jaka się przy czytaniu, a dodawanie lub odejmowanie powyżej 10 jest zbyt skomplikowane.

Przekonałem się o tym sam, gdy w małym sklepie pamiątkowym kończąca High School zaczęła na papierze obliczać ile ma wydać z \$5, gdy rachunek wynosi \$3.59. Widząc, że się męczy, powiedziałam jej ile mi się należy. Spojrzała zdziwiona, ale nie wierzyła (jestem po 30-tych). Dopiero, gdy otrzymała tę samą cyfrę powiedziała, że jestem ch y b a "geniuszem matematycznym". Wręcz przeciwnie, byłam najgorszym w klasie z matematyki. Na moje nieszczęście, nie tylko ja o tym wiedziałam, lecz także profesor... ale nauczyłem się nieco arytmetyki. Żal mi współczesnej młodzieży, którą zwolniono z gimnastyki umysłu...

Za dużo znaków na ziemi wskazuje, że system szkolny przeżywa kryzys. "Postępowe" metody wprowadzone pochopnie bez wypróbowania ich na małym odcinku — nie zdają egzaminu. Nieliczni zwracają uwagę, że z rąk dobrego nauczyciela, nawet w najgorszym systemie nauczania, wyjdzie młodego człowieka, który przyszedł do studiów lub pracy zawodowej. Wydaje się, że uderzają oni w sedno zagadnienia, bo źródłem obecnych kłopotów jest to, iż nauczycieli z powołania zastępują dolaro-roby, wymuszający za pomocą strajków jak największą zapłatę za jak najmniej wysiłku oraz gwarantującą dożywotniej pracy bez względu na wyniki nauczania i postępowanie w klasie.

Przecierałem oczy z niedowierzaniem, gdy w czasopiśmie pedagogicznym Uniwersytetu South Carolina przeczytałem, że "dajmy do tego, by każdy nauczyciel umiał pisać, czytać i wykonywać zadania arytmetyczne przynajmniej na poziomie 8-jej klasy szkoły podstawowej... Nauczyciel, który jest istotnie (essentially) analfabetą — nie

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Dar \$125,000 Dla Uniwersytetu Lehigh

Bethlehem, Pa. (UPI). Firma samochodowa Ford Motor Co. złożyła dar w sumie \$125 tysięcy dla uniwersytetu Lehigh, przeznaczając donację na prowadzenie studiów inżynierskich i naukowych. Uniwersytet Lehigh przystąpił do budowy ośrodka chemicznego "Polymer Research Center", którego koszt wyniosł około siedem milionów dolarów.

"Konkretnie"

Propozycje Rozbrojeniowe

Spotkanie Szczytowe Ford-Breżniew w Przyszłym Miesiącu

Moskwa (UPI). Sekretarz Stanu Henry Kissinger odbył dziś pierwszą rozmowę z przywódcą sowieckiej partii komunistycznej Leonidem Breżniewem, poświęconą propozycjom rozbrojeniowym i przygotowaniu szczytowej konferencji Ford-Breżniew.

Według opinii dyplomatów amerykańskich dr Kissinger przywiózł do Moskwy "rozsądne konkretne" propozycje w sprawie zahamowania wyścigu zbrojeń. Wynik moskiewskich rozmów przesądzi — zdaniem dyplomatów — o przyszłym układzie stosunków amerykańsko-sowieckich i o rozwoju detenty.

Przed wyjazdem Sekretarza Stanu dyplomaci sowieccy w Washingtonie dawali wyraźnie do zrozumienia, że przywództwo sowieckie nie ma pewności, czy Prezydent Ford będzie kontynuował politykę pojednania, zapoczątkowaną przez swego poprzednika.

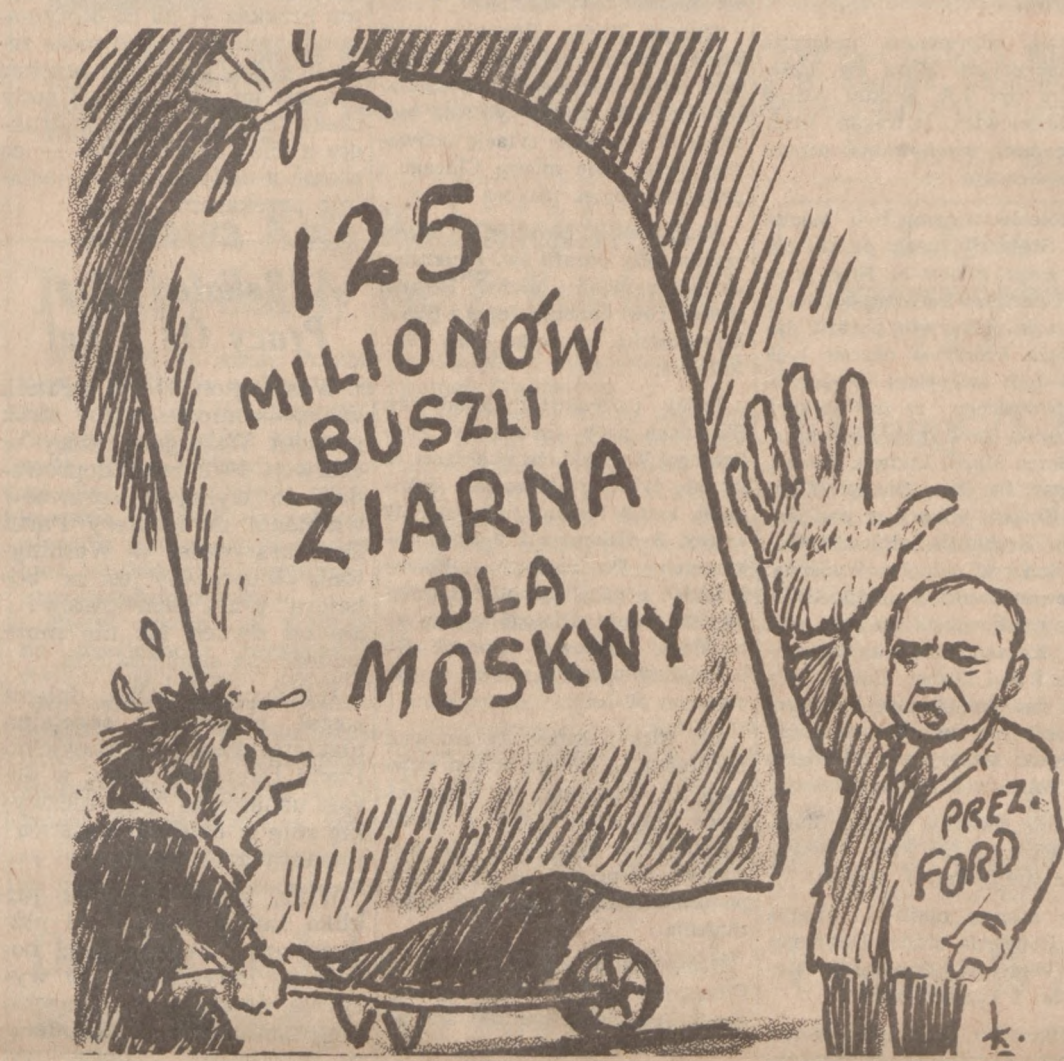
W artykułach redakcyjnych prasy sowieckiej dominuje jednak przekonanie, że moskiewska wizyta Sekretarza Stanu stanowi "dobry omen", oraz wyraża nadzieję, że Prezydent Ford będzie dążył do dalszego rozładowania napięcia międzynarodowych. Przywódców sowieckich irytują dyplomatyczne sukcesy Sekretarza Stanu na Bliskim Wschodzie, niemniej jednak mają oni duży szacunek dla (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Nixon Znowu w Szpitalu

Long Beach, Calif. (UP). B. prezydent Richard Nixon weczorą wczoraj przybył do szpitala Long Beach Memorial, cierpiąc na silne bóle w lewej nodze. Dr John Lungren, lekarz Nixona, nakazał swemu pacjentowi pozostać w szpitalu i poddać się leczeniu dla rozpuszczenia tworzących się w nodze skrzepów krwi. Przybycie Nixona zaskoczyło władze szpitalne, które postarały się natychmiast o umieszczenie go w jednym z pokoi na jedynastym piętrze, które opuścił w dn. 4 października, po poddaniu się jedenaście dni trwającemu leczeniu. Nixonowi, który silnie utykał na lewą nogę, towarzyszył jeden z jego asystentów Stephen Bull.

Dr Lungren w wydanym później komunikacie, podał, że Nixon musi przejść gruntowną egzaminację płuc i lewej nogi. Podczas ostatniego pobytu Nixona w szpitalu lekarstw rozpuścić skrzep krwi, który utknął w prawym płuc Nixon. Zażywane doustnie lekarstwa dla rozpuszczenia skrzepów krwi nie dały pozytywnych rezultatów — jak mówił dr Lungren — i prowizoryczna egzaminacja wykazała zablokowanie skrzepami krwi głównych żył w lewej nodze Nixona. Dr Lungren podał, że jeśli zastosowane w szpitalu lekarstwa nie przyniosą pożądaných rezultatów, wówczas Nixon będzie musiał poddać się operacji, gdyż w przeciwnym razie istnieje możliwość zawału serca jeśli jeden z skrzepów krwi oderwie się z żyły w nodze.

Stop! Po Zaspokojeniu Naszych Potrzeb



Zjazd Zarządu i Dyrekcji K.P.A. w Buffalo

Chicago, Ill. (KPA) — W dniach 1 i 2 listopada w Buffalo, New York, zbierze się Zarząd Wykonawczy i Dyrekcja Kongresu Polonii Amerykańskiej aby radzić nad dalszym programem działalności zarówno w sprawach polskich, jak również i w sprawach Polonii Amerykańskiej. Zebranie Dyrekcji odbędzie się w hotelu Statler Hilton.

Adw. Henry Ruth Następcą Jaworskiego

Washington (UPI) — Adw. Henry S. Ruth, lat 41, który od maja, 1973 roku zatrudniony był w sztabie specjalnego prokuratora prowadzącego dochodzenia afery "Watergate" — został powołany na następcę specjalnego prokuratora adw. Leona Jaworskiego. Jaworski, w dn. 12-go października złożył swą rezygnację, twierdząc, że chce wrócić do prywatnej praktyki w Houston, Texas, a równocześnie rekomendował ażeby adw. Ruth został mianowany jego następcą. Prokurator generalny William B. Saxbe który podał wiadomość o nominacji adw. Ruth, stwierdził że będzie on miał tę samą swobodę w prowadzeniu śledztwa tej afery, jaką posiadał Jaworski. Adw. Ruth pochodzi z Filadelfii, jest absolwentem uniwersytetu Yale, studia prawa ukończył na uniwersytecie Pennsylvania, służył w armii amerykańskiej, praktykował prawo w Filadelfii i przybył do Washingtonu za urzędowania prezydenta Johna F. Kennedy, gdzie powołano go na wysokie stanowisko w Dept. Sprawiedliwości.

Koniec Strajku Mechaników

Washington (UPI) — Trwający przez 101 dni strajk 1,600 mechaników linii lotniczej "National" został zakończony, osiągnięciem tentatywny umowy. Zakończenie strajku umożliwi 5,500 pracownikom tej linii powrót do pracy.

W Sobotę, 26-go Października SPECJALNE WYDANIE
z okazji 30-lecia Kongresu Polonii Amerykańskiej o objętości 32 stron.

Prosimy o Informacje o Polakach

Zgoda Moskwy na wyjazd kilkudziesięciu tysięcy obywateli sowieckich w zamian za klauzulę największego uprzywilejowania dla towarów sowieckich przywożonych do Stanów Zjednoczonych, otwiera możliwości wydestania ze Związku Sowieckiego Polaków. Wiemy, że na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej są tacy, którzy nie chcą opuścić swojej ojczyzny, bo ich rodziny mieszkają tam od wieków. Ale na Syberii, w Krajach Azji Centralnej i na innych terenach Związku Sowieckiego od czasów wojny przeżywa wiele tysięcy polskich rodzin, oraz samotnych mężczyzn i kobiet, które chciałyby wyjechać do "nieludzkiej ziemi" na Zachód lub choćby do PRL. O prawo wyjazdu dla tych Polaków stara się Kongres Polonii Amerykańskiej.

Nie wiemy, czy Związek Sowiecki dotrzyma zobowiązania i zgodzi się na emigrację nie tylko Żydów, lecz także innych narodowości. Zaważać ostatnio umowa o otwarcie możliwości, których nie możemy pominąć. Musimy jednak przedłożyć wadom amerykańskim dane o Polakach w Związku Sowieckim i nazwiska krewnych obywateli amerykańskich przebywających w Związku Sowieckim.

Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy Mazewski apeluje do wszystkich, którzy mają krewnych w Związku Sowieckim o informację o Polakach na wschód od Bugu, o przysłanie nazwisk i innych informacji o Polakach w Rosji do biura Kongresu Polonii Amerykańskiej, na adres: Polish American Congress, 1200 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622.

Wybuch w Rafinerii Kuwejt (UPI). — Ministerstwo finansów Kuwejtu podało wiadomość, że w rafinerii w Rawdatain nastąpił wybuch i pożar. Blizszych szczegółów brak, wiadomo jedynie że co najmniej 9 osób straciło życie, a kilkanaście jest rannych. — Władze prowadzą śledztwo.

Zmiana Czasu w Niedzielę

Washington. (UPI) — W niedzielę po północy przechodzimy na czas standardowy (Standard Time) przesuwając nasze zegary o godzinę wstecz. Czas standardowy obowiązywał będzie przez następne cztery miesiące do dn. 23-go lutego, 1975 roku, gdy przedziemy na czas letni.

Udając się na spoczynek w sobotę wieczór, nie zapomnijmy więc cofnąć nasze zegary o jedną godzinę wstecz.

Oblawa Izraelska w Galilei

Tel Aviv (UPI). — W dniu 13 bm. izraelska straż graniczna stwierdziła, że zaskaki na drutu kolczastego na granicy izraelsko-libańskiej zostały przecięte i że liczne ślady stóp wskazują, — że co najmniej ośmiu terrorystów arabskich wdarło się na terytorium Izraela.

Od tego dnia na wzgórzach i w lasach Galilei prowadzona jest wielka oblawa w udziale wojska — i miejscowych rolników, ponieważ nie ma pewności, czy intruzi wrócili do Libanu, czy też nadal znajdują się na terytorium Izraela.

Na wszystkich drogach — utworzone punkty kontrolne, wzmocnione patroły krążą w strefie granicznej, z góry prowadzona jest obserwacja terenu z małych samolotów i helikopterów.

Władze wojskowe twierdzą, że jest to największa oblawa w historii Galilei zachodniej. Tymczasem w Jerozolimie dzienniki izraelskie wystąpiły z żądaniem, aby premier Yitzhak Rabin odwołał swoje spotkanie z francuskim ministrem spraw zagranicznych — Jean Sauvagarnes, ponieważ ten spotkał się i konferował z przywódcą Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenczej — Yasserem Arafatem.

Jeszcze Jedna Bomba w Klubie Londyńskim

Londyn. (UPI). — Terrorysty, przypuszczalnie spod znaku IRA, eksplodowali jeszcze jedną bombę w wytworzonej dzielnicy Londynu, Bomba wybuchła w Klubie Brooks przy ulicy św. Jakuba na West Endzie.

Zniszczenie w lokalu klubowym jest duże. Trzej pracownicy klubu, odnieśli obrażenia, jeden z nich poważne. W chwili wybuchu, w innym klubie odległym o 50 jardów, obiadowali były premier Edward Heath, który jednak wyklucza podejrzenia o próbę zamachu na jego życie.

Przywódca konserwatystów stwierdził, że decyzję o miejscu, w którym będzie spożywał obiad powziął na 15 minut przed przybyciem do klubu i nikt jego zamiarów nie znał wcześniej.

Policja przypuszcza, — że sprawcami wybuchu w Klubie Brooks są ci sami zamachowcy, którzy w dniu 12 bm. eksplodowali dwie bomby — jedną w Klubie Armii i Floty i drugą w Klubie Weteranów.

Organy śledcze poszukują dwóch młodych ludzi, którzy — jak zeznają świadkowie — w minutę po wybuchu odjechali samochodem sprzed Klubu.

Drugi Tajfun

Manila (UPI). — Po tajfunie Carlen, drugi już tajfun — nazwany Della — uderzył w wyspy filipińskie z siłą wichury przekraczającą 80 mil na godzinę.

Prowadzi Kampanię Za Wybozem Republikanów

Po Południu Przemawiał Będzie w Melvin, Ill.

Washington. (UPI) — Prezydent Ford dzisiaj po południu przybywa do Chicago, ażeby przeprowadzić kampanię za wyborem republikańskich kandydatów do Kongresu. Prezydent dzisiaj rano uda się do Des Moines, Iowa, gdzie przemawiał będzie na stopniach Kapitolu stanowego, a następnie — na politycznym obiedzie. Z Des Moines prezydent odleci do Chicago, lądując na lotnisku O'Hare około godziny trzeciej po południu, skąd helikopterem uda się do Melvin, Illinois, ażeby wziąć udział w bankiecie politycznym dla kongr. Leslie C. Arends (R-Ill.), jednego ze swych bliskich przyjaciół, który po dwudziestu latach na urzędzie kongresmana i asystenta przywódcy mniejszości republikańskiej w Izbie Niższej Kongresu, ustępuje ze stanowiska. Prezydent Ford poprze kandydaturę Republikanina, Clifford Carlisona na wakan powstały po ustąpieniu kongr. Arends, a którego oponentem w listopadowych wyborach będzie Tim Hall, nauczyciel — który w roku 1972 ubiegał się przeciwko kongr. Arends.

Zmarł Światowej Sławy Skrzypek

Amsterdam (UPI). — Dziś o godz. 4 nad ranem zmarł w hotelu amsterdamskim jeden z największych skrzypków świata — David Oistrakh. Artysta, który jest także wybitnym dyrygentem, przybył do Holandii, aby dyrygować serią koncertów Filharmonii Amsterdamskiej.

Skrzypek urodził się w Odessie w dniu 30 października 1908 roku w rodzinie biednego, żydowskiego buchaltera, który był skrzypkiem-amatorem i który pięcioletniemu chłopcu ofiarował pierwsze w jego życiu skrzypce.

David Oistrakh miał 12 lat, gdy po raz pierwszy wystąpił publicznie z koncertem D-majora Bethovena. Grze który przysłużył się kompozytor Serge Prokofiew.

Wielka sława i sukcesy — przyszedł dopiero w latach trzydziestych. Poza koncertami Oistrakh wykładał w moskiewskim Konserwatorium i opracowywał kompozycje muzyczne. W występach swoich korzystał z bezcennych skrzypiec Stradivarius, udostępnianych mu z państwowych zbiorów sowieckich.

Rockefellerowa Opuściła Szpital

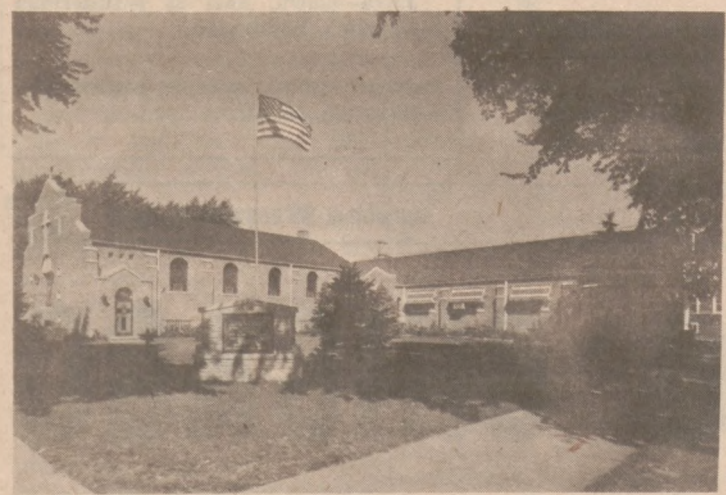
New York (UPI). — Margaret "Happy" Rockefeller, żona nominata na urząd wiceprezydenta Stanów Zjedn. Nelsona Rockefellera, dzisiaj opuściła szpital Sloan-Kettering, gdzie przed tygodniem podała się operacji odjęcia lewej, objętej rakiem, piersi.

Lekarze uznali stan zdrowia p. Rockefellerowej za doskonały, wobec czego zezwolili jej opuścić szpital.

Lekarze stwierdzili, że usunięto wszelkie ślady raka — podczas przeprowadzonej operacji i szanse "Happy" kompletnego powrotu do zdrowia wynoszą około 90 procent.

Rockefeller, który codziennie odwiedzał żonę w szpitalu, dziękował lekarzom i pielęgniarkom za staranną opiekę, jaką roztoczyli nad jego żoną.

Parafia Św. Jana z Narod. Kościoła Obchodzi 35-Lecie Istnienia



Kościół Św. Jana i Plebania

W niedzielę, 27-go października, parafia św. Jana, Polsko Narodowego Katolickiego Kościoła obchodzić będzie 35-tą rocznicę swego istnienia. Parafia została zorganizowana w październiku 1939. Nabożeństwa odprawiane były w tymczasowym kościele przy ulicy 48-ej i Pulaski. W roku 1953 rozpoczęto budowę nowego obecnego kościoła i plebanii (na powyższym zdjęciu), zaś poświęcenie odbyło się 13-go czerwca 1954 roku.

Pierwszym proboszczem parafii był ks. Donald Kulawasz. Następnie ks. Franciszek Rowiński, za którego probostwa został zbudowany nowy kościół. W roku 1958 zostaje wybrany biskupem na 10-tych Powszechnym Synodzie Kościoła Narodowego odbytego w Chicago i mianowany Biskupem Ordynariuszem Diecezji Zachodniej z siedzibą w Chicago przy Katedrze Wszystkich Świętych.

Po nim proboszczowali w parafii ks. Franciszek Kolwicz, ks. Tomasz Wosikowski i ks. Sen. Józef Tomczyk. Zaś od 2-go lutego 1972 roku proboszczem parafii jest ks. Czesław B. Lach.

Przy parafii istnieją: Komitet Parafialny, Towarzystwo Adoracji Najświętszego Sakramentu; Klub Przyjacieli; Tow. Męskie Zmarłych; Tow. Chórowy; Tow. Przyjaciół Szkoły Niedzielnej; Oddział 293 Polsko Narodowej Spółki oraz dwie grupy Skautów, 431 i 3431.

W niedzielę, 27-go października, ks. Biskup Franciszek

Rowiński — odprawi Mszę Dziękczynną w kościele św. Jana o 11-ej rano. Po Mszy, w sali parafialnej odbędzie się Bankiet i stosowny program. Przewodniczącym rocznicy — jest Stanisław Kaczor; biletami bankietowymi zajmują się Stanisław Malarz, i Stanisław Kaliszewski; dekoracja kościoła i sali — Antonina Janczyk.

Chór parafialny pod dyr. organistki Leokadii Milan będzie śpiewał podczas Mszy Dziękczynnej. Na pamiątkę rocznicy wydane będą dwie książki pamiątkowe.

Australia Ogranicza Imigrację

Londyn (DP) — Federalny Rząd australijski obciął drastycznie kwotę imigracyjną z powodu wzrastającego bezrobocia. We wrześniu osiągnęła ona 123.000, najwyższą powojenną cyfrę i wzrost od sierpnia o 16.000.

Decyzja ta odnosi się do tysięcy Brytyjczyków, którzy planowali przesiedlenie się z rodzinami do Australii. Minister pracy i imigracji, Mr. Cameron, powiedział, że Australia będzie kontynuować rekrutację fachowców z Brytanii i innych miejsc, ale że żadne nowe podania nie będą rozpatrywane. Australia zredukowała ogólną imigrację przed kilku miesiącami ze 110.000 do 80.000.

Parafia Św. Pankracego Uroczystie Obchodziła 50 Lat Istnienia

Mszę Św. Odprawił i Kazanie Wygłosił J. E. Biskup A. Abramowicz. — Po Mszy Św. Odbył Się Bankiet w Sali Par. Św. Mikołaja

Parafia św. Pankracego znajdująca się przy Sacramento i 40-ty Place, obchodziła 50 lat swojego istnienia w niedzielę, 20 października.

O godz. 3 po południu tego dnia wyruszyła długa procesja z udziałem duchowieństwa, siostrami zakonnymi z różnych zgromadzeń, z licznym udziałem parafian i przyjaciół z tej parafii.

W procesji do kościoła wzięli udział organizacje, towarzystwa i bractwa, oraz dzieci szkolne. Szpaler honorowy tworzyli Rycerze Kolumba Oddział Arcybiskupa Webera.

Kościół na tę okazję był udekorowany kwiatami koloru złocistego i wypełniony do ostatniego miejsca.

Msza Św.

Została odprawiona uroczysta koncelebrowana Msza św. Celebrantem był J.E. Biskup Alfred L. Abramowicz, sufragan Arch. Chicagowski, wycenowany parafii św. Pankracego.

Współcelebrantami byli księża: Wład. Stefański, prob. parafii św. Pankracego; Robert M. Nieć, prob. emeryt par. św. Pankracego; Jerry Brzozowski, wikary tej parafii; dalej księża, którzy w okresie tych 50 lat byli wikarami w parafii św. Pankracego, a to: Henryk Roszkowski, prob. par. Niepokalanego Serca Marii; Ludwik Nowak, prob. par. św. Jana Bożego; Kazimierz Kozieł, wikary w par. św. Michała Archanioła; Edward Guńia, wikary w par. św. Wacława; Jan Lewandowski, z zakonu Salepianów, wychowanek parafii; oraz Błażej Karas, franciszkanin, misionarz i Jan Lesner diakon przy parafii św. Pankracego. Mistrzem ceremonii był ks. Eugeniusz R. Winkowski, wikary par. ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników.

Funkcję lektorów pełnili: Stanisław Kędzior i Jan Plak, komentatorem był Stefan J. Rosiek. Dary ofiarne nieśli do ołtarza siostra Concorda, siostra Desideria, Anna Węgrzyn, Franciszek Kędzior, Sr. i Tomasz Bernas. Śpiewał chór Grupy Gitarzystów przy parafii św. Pankracego pod dyrykcją Kathy Michor i organisty Larry Haptas.

Evangelie odczytał Jan A. Lesner, miejscowy diakon. Kazanie

Podniósł Kazanie po angielsku i po polsku wygłosił J.E. biskup Alfred Abramowicz. Na początku złożył serdeczne życzenia i gratulacje od kardynała Johna Cody, arcybiskupa archidiecezji chicagowskiej i odczytał życzenia i błogosławieństwo papieża Pawła VI dla parafii Jubilatki. Oświadczył, że do tej parafii przychodzi jak do domu, ponieważ jest jej wychowankiem. Opowiedział jak okolica obecnej parafii św. Pankracego zmieniała się 50 lat temu i jak doszło do założenia Parafii Jubilatki i jej rozwoju. Przedstawił jej rozwój i historię na przestrzeni 50 lat. Wspominał jak wiele ważnych osobistości wyszło z tej parafii w latach jej istnienia.

Jan A. Lesner, diakon przedstawił i poprosił do głównego stołu

Władysław Kuman

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Z Zebrania Zarządu

W ubiegłą sobotę, dnia 19-go bm. przy liczny udział członków odbyło się miesięczne zebranie Zarządu Stowarzyszenia Samopomocy. Głównym tematem obrad był obchód 25-lecia Stowarzyszenia, który zaplanowany jest na początek lutego 1975 roku. W związku z tym, w zebraniu również wzięli udział kol. Kazimierz Lukomski, wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, który pomimo licznych obowiązków zechciał przyjąć funkcję przewodniczącego komitetu organizacyjnego Obchodu.

Poza tym dyskutowana była sprawa wówczas zapowiedzianego nadania wyróżnienia na bankiecie Wydziału Stanowego KPA. Jednym z działaczy Kongresu, który wniósł wniosek o nadanie wyróżnienia, był członek Zarządu w Zjeździe "Forum", organizowanym przez władze reżymowe w Polsce.

W rezultacie tej dyskusji, Zarząd upoważnił kolegów Tadeusza Szabertę, prezesa; oraz Karola Przeczkę do reprezentowania Stowarzyszenia na niedzielny bankiecie Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Program Radiowy

W przyszłą środę, dnia 30 października, w ramach programu dr. Włodzimierza Sikory ze stacji W-OPA, o godz. między 7:30 a 8-mą

księży i wybitne osobistości, których zaprowadzili na miejsca uroczyste panienki.

Odsławiano hymn amerykański. Inwokację odmówił ks. Ludwik Nowak, prob. parafii św. Jana Bożego. Po czym został podany obfity obiad. Funkcję przewodniczącego pełnił ks. Jerry Brzozowski, asystent parafii Jubilatki. Cała sala odśpiewała "Jak szybko mijają chwile".

Przemówienia i Życzenia

Ks. Robert M. Nieć, proboszcz emeryt tej parafii, przemawiał po polsku, wykazując jak wiele dziękuję wszystkim Towarzystwu przy parafii św. Pankracego oraz wszystkim parafianom i życzył, aby ta praca zgodna i ofiarna dalej była kontynuowana i aby parafia doczekała się 75 lat swego istnienia.

George Kwak, alderman 12-eg wardy, który reprezentował majora miasta Chicago Richarda Daley nie tylko złożył życzenia lecz odczytał specjalną cytację uchwaloną przez radę miasta Chicago i podpisaną przez majora Daley.

W imieniu parafian i towarzyszy przy parafii św. Pankracego przemawiali: Michał Regula, prezes Tow. Imienia Jezus i Stella Myszowska, prezesa Tow. Św. Różańca.

Dalej przemawiał Władysław Stefański, prob. parafii św. Pankracego. Wykazał, że w okresie 50 lat nie tylko wiele zostało dokonane, lecz z tej parafii wyszło 17 księży, 3 diakonów i 2 braci zakonnych. Do różnych zakonów żeńskich z parafii Jubilatki wstąpiło 23 panie. Dlatego mamy za co Bogu dziękować i prosić Go o dalsze błogosławieństwo w następnym 50-leciu.

J.E. Biskup Alfred Abramowicz podkreślił, że parafia ta jest związana od urodzenia. Od 5-ciu lat, kiedy rozpoczął naukę w szkole parafialnej i jego serce bije specjalnym uczuciem dla tej parafii, ponieważ stał się najmilsze wspomnienie.

Przemówił i został wyróżniony Franciszek Kędzior, który był prezesem Tow. św. Antoniego, a które to towarzystwo tak bardzo przychyliło się do powstania parafii św. Pankracego. Został również przedstawiony ci, którzy przychylił się do założenia tej parafii 50 lat temu i do chwili obecnej dla niej pracują. Jedną z parafianek założycielek p. Ziemińska ma obecnie 90 lat.

Grupy Chór Gitarzystów przy par. św. Pankracego odśpiewał z wielkim wyczuciem 3 piosenki, przy akompaniamencie gitar.

Ks. Henryk Roszkowski, proboszcz par. Niepokalanego Serca Marii odmówił benedykcję. Potem odśpiewano wspólnie "Boże coś Polskę" i "God Bless America".

Przy dźwiękach orkiestry "Happy Times" odbyła się zabawa tańeczna. Wszyscy nie tylko zabawili się doskonale, lecz również rozprawiali o swoich wspomnieniach z okresu 50 lat.

Oby parafia św. Pankracego istniała przez wiele jeszcze lat i jaknajlepiej prosperowała.

Władysław Kuman

Nie Wie Co Robić z Przekazami

Dallas, Tex. (UPI) - Candy Postlethwaite, otrzymała już siedem przekazów pieniężnych z biur administracji weterańskiej... mimo że nie jest weteranką armii amerykańskiej. Candy pierwszy przekaz oddała w ręce listonosza, drugi wysłała do głównego biura weterańskiego, — trzeci odesłała do biura Dept. Skarbu w Kansas City, czwarty wręczyła osobiście poczmistrzowi w Dallas, piąty zanośli osobiście do biura weterańskiego w Dallas, szósty odesłała do stanowego biura weterańskiego w Waco. Po otrzymaniu siódmego przekazu zadzwoniła do biura agentów bezpieczeństwa, (secret service) — mówiąc, że zniszczy przesyłany jej przekaz. — Odpowiadając na telefon agent, ostrzegł ją że nie wolno jej tego uczynić, gdyż przekaz jest własnością rządu amerykańskiego. Candy powiedziała, że wobec tego zatrzyma przekaz — na co otrzymała odpowiedź, że nie może tego uczynić, ponieważ przekaz nie jest jej własnością. Candy czeka teraz na dalsze instrukcje z biur federalnych — co zrobić z nadesłanym jej ostatnio przekazem.

"Bohater" Bez Pracy Od 2 Lat

Washington (UPI). — Frank Wills, — młody czarny stróż gmachu Watergate, który w czerwcu 1972 roku doprowadził do wykrycia sprawców włamania do kwatery Partii Demokratycznej w Washingtonie — uważany jest za "bohatera" przez Demokratów... ale od dwóch lat nie może znaleźć dla siebie zajęcia.

Wills przed kilku dniami został obdarzony specjalną plakietą przez przedstawicieli Partii Demokratycznej w dowód uznania za "jego niezwykłą rolę w dziejach państwa" i uznany za bohatera.

Wills, który otrzymał już kilka takich plakiet od różnych grup politycznych, podaje że natychmiast po wykryciu włamania do gmachu Watergate, został zwolniony ze stanowiska i dotychczas wszelkie jego zabiegi w znalezieniu pracy zawodowej — o kazały się bezowocne. — Wills prosił Demokratów aże by pomogli mu w znalezieniu pracy, gdyż znajduje się w wielkiej potrzebie finansowej.

Casual Coatdress PRINTED PATTERN



4905
SIZES 8-18

by Anne Adams

You'll love the CASUAL CUT of this shirt coatdress, the EASE of raglan sleeves, the DASH of the slash. Sew it with/without top stitching.

Printed Pattern 4905: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2 1/2 yards 54-inch.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25¢ for each pattern for first class mail and special handling.

Send to: Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept. 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

MORE FOR YOUR MONEY IN NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG: 100 best school, career, casual, city fashions. Free pattern coupon. Send 75¢

Sew & Knit Book—Instant Fashion Book has basic tissue pattern Instant Sewing Book

\$1.00 \$1.25 \$1.00

Pola Gojawiczyńska

DZIEWCZĘTA z NOWOLIPEK

33

(Ciąg dalszy)

W drodze powrotnej każda wychowała swoją panią — już chyba lepszej na świecie nie było! Franka zaczęła się uczyć literatury polskiej, francuskiego, pani obiecała jej — jedną bezpłatnie miejsce na pensji, zupełnie i całkowicie polskiej. Bronia była ze swoją panią po lekcji we Frascati, w pięknym ogrodzie, gdzie wpuszczają tylko za biletami wstępu. Była także na Królewskiej i oglądała cudowne widoki w latarni czarnoksiężskiej.

Gdy znalazły się w swych stronach, z tęsknotą patrzyły na tramwaj Nr. 8, który biegł tam, na Marszałkowską. Nie mogły doczekać się dnia następnego, godziny lekcji. Domy stawały się ponure, pełne udręceń. Tu leżał ojciec, chory, tam, u Franki, ciotka znów piła i wybierała się do Łodzi. Tu były stały się zupełnie niezrozumiałe nawet dla rodzicielki córki Kwiryny. Cechnęła pocztowo czekoladą na podwieczorek i grymasiła na wodziłkę domową. Janka z lubością dotykała aksamitnych mebli w salonie doktorowej, z uwagą badała jej suknie. Ciska w tych pokojach, chłód rozkoszny w upalne dni lata i ciepło w zadeszczone wieczory jesieni!

U okien tkwiły termometry.

Wymyśliły sobie też śmieszna zabawę, oglądanie pańskich schodów frontowych. Były schody z kanapkami na półpiętrze, z figurami, z kwiatami na parapetach okien. Wchodziły i zasiadały na kanapkach, rozwijając pośpiesznie paczuski z chlebem podwieczorkowym. Raptownie gdzieś w górę szczyknęły cicho drzwi, dziewczęta zrywały się w popłochu i zbiegały na dół. Serca ich waliły mocno, tyle miały najprzeróżniejszych przeżyć z powodu tych wypraw na schody. Wynalazły wreszcie schody tak ciche, iż zdawało się, że nikt nie przebywa za lakierowanymi drzwiami mieszkań. Lecz te schody, choć urządzone tak pięknie i tak w swym spokoju bezpieczne, znudziły im się. Zwiędziały dalej. Niekiedy stróż zaczął je w bramie pytać: — do kogo? Gdy się to stało po raz pierwszy, Kwiryna nie straciła przytomności i wymieniła swe własne nazwisko, nazwisko rodziców. Stróż odpowiedział. — Tu nie mieszka. — Pierchnęły. Na ulicy Kwiryna śmiała się, jak szalona. — Wiem, że tu nie mieszka, bo mieszka na Mylniej. Potem starały się przeczytać jakieś nazwisko na szyldziku przed bramą, na liście lokatorów. Pewnego razu, zapytane, wymieniły śmiało jakieś nazwisko, przed chwilą przeczytane na białej tabliczce. Stróż rozniewał się. — Patrzajcie! takie młode i już do akuszerki! Ja wam dam! Uciekły, nie rozumiejąc, o co mu chodzi.

Wchodziły już w życie, a nie wiedziały nic o tej, która asystuje przy narodzinach tego życia.

Linia została przerwana, chodziły już do bogatych domów, rozmawiały z pięknymi, wykształconymi paniami, nie czuły swej niższości, nie zwracały uwagi na swe niezgrabne suknie, ponieważ niejednokrotnie udało im się zadziwić nauczycielki trafnie, niezwykłymi odpowiedziami i postęпами w nauce. Spostrzegły, iż to było ocone, iż to było coś warte, warte tak dużo, że nieomal zapominały się o różnicy między Nowolipkami a Marszałkowską. W dniu, w którym po raz pierwszy Frania błysnęła wypracowaniem stylistycznym na lekcji u pani mecenasowej, została objęta, ucałowana i zaproszona na późny obiad do stołu. Służąca w białym fartuszu przystawiła trzecie krzesło i ułożyła przed nią na stole trzecie nakrycie, takie samo, jak dla państwa, Frania umyła sobie ręce w łazience. Gdy stała, zmieszana i niepewna, w kącie jadalnego pokoju, weszła pani z panem mecenasem. — Oto moja pupilka — rzekła pani. Pan wyciągnął rękę, Frania dygnęła. — No — podaje mi swoją łapinę, — rzekł pan. — Zwrócił się do żony: — zdaje się, że tym razem wybrałaś dobrze.

Usadzano Franię przy stole. Gdy otrzymała talerz zupy z rąk pani, załknęły jej przed oczyma ręce pani z czytelnik, podające jej książkę spracowane ręce matki, przez współodkryte drzwi wysuwające jadło — białe ręce pani ze szkoły, wyciągnięte ku niej z zeszytem, z wypracowaniem stylistycznym Nr. 1.

Ogarnęło ją ogromne wzruszenie.

Czuły już to teraz wszystkie, myślały: — więc istnieje jakieś braterstwo ludzkie, więc można iść między ludzi, nieznajomymi ulicami, — i doznać tylko dobrego? W Komisji Emerytalnej, w biurze, gdzie pracował Mietek Mossakowski, odbyły się uroczyste imieniny nacelnika wydziału. Z tej racji sfotografowano się, wszyscy urzędnicy, polacy i rosjanie. I otóż, wokół tej fotografii, w ozdobnych figlasach, biegł napis: Chociaż to życie idzie po grudzie, jak mi Bóg miły, dobry są ludzie.

"Dobry są ludzie!" Kiedy nudziło im się wyszukiwanie pięknych schodów, zaczęły zaglądać do okien mieszkań. Wszędzie byli ludzie mili, o uśmiechniętych twarzach, pracowali lub bawili się. Pewnego wieczoru ujrzała jasno oświetlone okno suteryny w jakiejś bocznej uliczce. Kwiryna rzekła: — Patrz, Frania, co to za piękne mieszkanie! Przykucnęły nad oknem, ujrzały duży pokój, w kątku płonął ogień na kuchni. Wszystko to było jasne, białe, oślepiało wprost białością. Młoda kobieta w białej wyciętej sukni wstawała właśnie od maszyny do szycia, umieszczonej tuż pod oknem. Cóż to była za maszyna, nigdy nie widziały takiej maszyny! Kobieta przycisnęła ręką sprężynę i maszyna zsunęła się w dół — teraz widziały tylko gładki, politurowany stół, z rozłożonymi skrzydłami blatu. W kącie spało rumiane, malutkie dziecko. Łóżko nakryte białą kapą, stół nakryty białą serwetą, w głębi białe parawan zasłaniał kąt pokoju.

Pierwsza Frania wyciągnęła rękę i zapukała lekko w szybę. Kobieta drgnęła i podniosła głowę. Uśmiechnęła się, gdy zobaczyła tyle dziewczęcych twarzy pochylonych nad oknem. Weszła na stół i otworzyła lufcik. — Czy panienki czegoś szukają?

— Nie — odpowiedziała Kwiryna — my tylko tak sobie...

— Tak u pani pięknie — wytłumaczyła Cesia — tak czysto...

— Cóż to za maszyna? — spytała Janka.

Kobieta uśmiechała się ciągle. — Może przyjdziecie do mnie? — Jestem sama, mąż nieprędko wróci z pracy. Pokażę wam! — Zapraszała tak gorąco że aż się zdziwiły. — Którędy się do pani idzie? — Kolo tego muru — przy końcu będzie furtka. Chodźcie, chodźcie, wyjdę naprzeciwko was!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk
KORRESPONDENCI:

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw pp Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres

Dla Filatelistów

9 października wprowadzono w Polsce do obiegu emisję 8 znaczków pt. "Dziecko w malarstwie Polskim". Na poszczególnych znaczkach reprodukcje następujących obrazów:

50 gr. — Dziecko w Stroju Polskim Łukasza Orłowskiego (1715-1765);

90 gr. — Dziewczynka z Gołębkiem, nieznanego malarza polskiego z 19 wieku;

1 zł. — Popiersie dziewczynki Stanisława Wyspiańskiego (1869-1907);

1,50 zł. — Sierota z Poroniu na Władysława Śliwińskiego (1854-1918);

3 zł. — Chłopiec wiejski Kazimierza Sichulskiego — (1897-1942);

4,50 zł. — Paź florencki — Aleksandra Gierymskiego — (1850-1901);

4,90 zł. — Syn Tadeusz z psem Piotra Michałowskiego (1800-1855);

6,50 zł. — Chłopczyk z sarenką Aleksandra Kotsisa — (1836-1877).

Znaczniki wykonano techniką wielobarwną rotograviury, według projektów Waldemara Andrzejewskiego. Emisję ozdobiły i uzupełniły koperty pierwszego dnia obiegu — z okolicznościowym datownikiem wydane przez Ministerstwo Łączności.

EUGENIA I JERZY
STOLARCZYK

Polski
Program Radiowy
Założony w 1927 roku.

WXEN

Sruda i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela 10:30-11:30 rano
106.5 FM—Cleveland, Ohio

Cleveland Transit Eksperymentuje

Cleveland Transit, — miejscowa kolejka podziemna, eksperymentuje z nowymi wagonami konstrukcji Boeing Vertol Company. — Próby będą przeprowadzone na trasie średniowieczno-lotnisko Hopkins do dnia 1-go listopada.

Wagony te są najnowszej konstrukcji i stanowią najnowsze osiągnięcie technologii transportacji. Cleveland jest trzecim z kolei miastem amerykańskim, gdzie przeprowadzone są tego rodzaju próby. Poprzednio przeprowadzono je w New Yorku i Bostonie. Reakcja pasażerów jest dość przychylna do nowych wagonów.

Po odbyciu prób w Cleveland, w listopadzie eksperyment ten będzie przeniesiony dalej na zachód — do Chicago.

Godzina Różańcowa Na WXEN

Wszystkim naszym radiosłuchaczom przypominamy, że programy radiowe Godzina Różańcowa Ojca Justyna, będą nadawane na terenie Cleveland z rozgłośni WXEN-FM 106.5 Mh. w każdą środę o godzinie 8-jej wieczorem, począwszy od środy dnia 6-go listopada.

44 sezon radiowy Godziny Różańcowej otworzy Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński, przemawiając do radiaków w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Popierajcie Tych,
Którzy Ogłaszają Się
w Dzien. Związkowym

Wiadomości z Polskiego Związku Akademików

Spotkanie z Ireną Santor

Korzystając z uprzejmości p. H. Michalskiego, Okręg nasz postanowił urządzić specjalne spotkanie z wybitną polską piosenkarką Ireną Santor. Spotkanie z Królową polskiej piosenki odbędzie się w sobotę, 26 października o godz. 4 po poł., w lokalu klubowym, 6965 W. Belmont ave. Wraz z Ireną Santor w spotkaniu weźmie udział popularny warszawski konferansjer i autor tekstów estradowych, Zbigniew Korpołowski.

Będzie to rzadka okazja bezpośredniego zetknięcia się z wybitną artystką. Po krótkim programie — część towarzyska, (Godz. 4 po poł.) jest niestety, jedynym dostępnym w wypadku Ireny Santor terminem). Prosimy o liczny udział.

Wieczór Autorski Róży Nowotarskiej

Nazwisko Róży Nowotarskiej jest dobrze znane członkom PZA. Była działaczką naszej organizacji.

Rosewell Uzyskuje Poparcie Unijne

Chicagońska federacja pracy wystąpiła z poparciem dla kandydatury Edwarda J. Rosewell, który ubiegać się będzie w przyszłym miesiącu o urząd skarbnika w powiecie Cook. Rosewell, który wcześniej uzyskał także poparcie unii ogrodników i kwiaciarzy w powiecie, ubiegać się będzie z ramienia Partii Demokratycznej. Obecnie jest on komisarzem Miejskiego Zarządu Parków (Chicago Park District); poprzednio był zatrudniony przez Illinois State Toll Highway Authority, gdzie był naczelnym dyrektorem. Jako dyrektor zgodził się i poparł wówczas wniosek o przystąpieniu pracowników Highway Authority do związku zawodowego.

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 25 Paźd.

Tow. "Gwiazda Polski" Grupa 893 Zawiadamia, że posiedzenie odbędzie się w piątek, dnia 25-go października, o godz. 7:30 wieczorem, w sali domu pod numerem 2914 W. North Ave. Prosimy o punktualne przybycie. Józef Foszcz, prezes Grupy; Michał Bojczuk, sekr. fin.

Kalendarz Zabaw

Sobota, 26 Paźd.

Klub Pojawian urządził jesienną zabawę w sobotę, 26-go października, w sali Danish American Athletic Center, pnr. 4624 N. Pulaski rd., początek zabawy o godz. 8-iej wieczorem. Do tańca grać będzie zespół "Kujawiak". Zarząd klubu zaprasza wszystkich członków z rodzinami i sąsiednie kluby oraz całą Polskę. Komitet zapewnia miłą zabawę.

Jan Rebecz, prezes; W. Pucel, sekr. prot.

Niedziela, 27 Paźd.

Klub Piłzno i okolica urządził zabawę stołową w niedzielę, 27 października, o godz. 2-iej po południu, w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul. Dochód z zabawy przeznaczony jest w całości na pomoc do budowy nowych organów w kościele par. w Piłźnie, w Polsce. Zarząd uprasza o liczne przybycie, zapowiada iż będą ładne premie oraz podana zostanie kawa i ciasto, po zabawie.

Józef Mall, prezes; Józef Barań, przewodn. zabawy.

od 10 lat przebywa w Waszyngtonie, gdzie jest jednym z redaktorów Polskiej Sekcji Radia "Voice of America". Nowotarska jest autorką niezwykłe pracowita. Co drugi rok co najmniej ukazuje się jej nowa książka. Przed paru miesiącami wyszła w Londynie najnowsza rzecz Róży. Książka nosi tytuł "Tryptyk Wojenny". Jest to opowieść o Krakowie w czasie ostatniej wojny.

Niezależnie od tego ukazała się w przekładzie angielskim książka Nowotarskiej napisana wespół z Markiem Świącickim pt. "Gentleman z Michigan". Ostatni wieczór Nowotarskiej, zorganizowany przez nas przed 4 lata, cieszył się dużym powodzeniem. Mamy nadzieję, że podobnie będzie i tym razem.

Impreza odbędzie się w sobotę, 9 listopada o godz. 7:30 wiecz., w lokalu na ul. Belmont. Poza autorką, udział biorą: Jolanta Pawlikowska, Robert Lewandowski i Andrzej Azarjew.

Ref-Rena

Okręg nasz postanowił przejąć patronat nad przedstawieniem rewiowym Ref-Rena (z udziałem artystów z Londynu). Przedstawienie to prezentuje na terenie Stanów Zjedn., Jan Wojewódka. W Chicago odbędzie się tylko jedno przedstawienie, w niedzielę, 1 grudnia po poł. Szczegóły będą w komunikatach. W sprawie biletów prosimy zwracać się do kol. K. Chmielewskiego, tel. 457-1734.

Andrzej Azarjew
Małgorzata Nowacka

Wykład Literacki

Polish Institute of Arts and Sciences in America, Inc. zaprasza wszystkich zainteresowanych 10 listopada na wykład dra Frantiska Svejckowskiego, wykładowcy czeskiej literatury na Uniwersytecie Chicago. Wykład będzie poświęcony wpływom literatury polskiej na czeską i czeskiej literatury na polską. Początek wykładu, który odbędzie się w siedzibie Serbian National Defense Council, pnr. 3909 W. North Avenue, o godzinie 3 po południu.

Dzień Wilkołaków w Szpitalu Św. Anny

Zarząd szpitala Św. Anny organizuje obchód Dnia Wilkołaków (Halloween) dla dzieci w wieku od 3 do 10 lat, zamieszkałych w dzielnicy Austin. Uroczystość odbędzie się w sobotę, 26 października o 1-iej po południu w Amberg Auditorium, 4950 W. Thomas ul. Wśród atrakcji będzie konkurs na najbardziej pomysłowy kostium. Rejestracja przy wejściu. Dzieciom musi towarzyszyć dorosła osoba.

90 Lat Chóru "Cecylia"

Towarzystwo śpiewające "Cecylia" z Złotowie przed 90 laty powstało na terenie okupowanym przez Prusy a potem Niemcy hitlerowskie. Mimo przesładowań i uprzedzeń wszechniała polską pieśń i mowę, m.in. w czasie święta polskiej pieśni i piosenki, które odbywało się co roku w Zakrzewie koło Złotowa. Obok młodzieży śpiewa w chórze wielu ludzi starszych, jak Jan Welsnadt związany z Towarzystwem od roku 1912, czy prezes chóru Teofil Kokowski, który śpiewa w zespole "Cecylii" od 45 lat. Hasłem "Cecylii" było wówczas: "Pieśnią do serca, a sercem do Polski".

Kandydat Na Przewodniczącego Rady Apelacji Podatkowych



Od lewej: prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP mec. Alojzy A. Mazewski, przewodniczący Rady Apelacji Podatkowych Harry H. Semrow, kandydujący ponownie i b. dyr. ZNP Bonawentura Migala, wieloletni przyjaciel polityczny i osobisty Harry H. Semrowa.

Fot. J. L. Metalone

Zabawa Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły Im. T. Kościuszki

Wiadomo, że nasze Polskie Szkoły Sobotnie walczą z coraz większymi trudnościami finansowymi, które spowodowała ogólna sytuacja ekonomiczna kraju. Opłaty członkowskie Kół Rodzicielskich nie są w stanie pokryć wszystkich wydatków związanych z utrzymaniem szkoły.

Nasza szkoła, ze względu na okoliczność zajmowania dwóch odrębnych pomieszczeń musi pokrywać większe wydatki, które są niezbędne nawet w najprostszym ujęciu. Musimy więc zwracać się do źródeł dodatkowych, a tymi są imprezy rozrywkowe, które przyczynią się do osiągnięcia natury nie

materialnej przynoszą pewną pomoc finansową.

Na zabawę naszą zapraszamy prócz bezpośrednio zainteresowanych rodziców również wszystkich przyjaciół polskich dzieci, które stanowią zrab naszej przyszłości.

Nasza Zabawa Jesienna odbędzie się w sobotę, dnia 26 października, w sali SPK Koło Nr. 31, pnr. 2914 W. North Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem.

Po rezerwacji stolików prosimy telefonować do p. Kolasz, tel. AV 2-2495, lub p. Rachwałskiej, tel. 539-5531.

W. Wierzbicki, prezes; K. Lorenc, kierownik Szkoły.

Ośrodek St. Luke Zakupił Parcele w Schaumburg, Pod Nowy Szpital

Ośrodek medyczny Rush Presbyterian St. Luke podpisał we wtorek umowę na zakup 40-akrowej parceli na terenie miasteczka Schaumburg, pod budowę nowego na 160 łóżek szpitala, filii szpitala Rush-St. Luke.

Umowa ustala, iż parcela musi być włączona do Schaumburg i że Ośrodek medyczny Rush-St. Luke musi uzyskać pozwolenie od stanu na budowę szpitala, zanim nastąpi faktyczne nabycie gruntów, jak oświadczył we wtorek Edward Blettner, przewodniczący rady wykonawczej tego Ośrodka.

Grunta, których właścicielem jest Gertrude McNaught Odlum a oszacowane na cenę półtora miliona dolarów, położone są na południowy wschód od szos Barrington i Schaumburg. Kiedy ogłoszono w 1972 roku plany budowy nowego szpitala na sumę \$21 milionów, miano na myśli teren 20-akrowy znajdujący się przy szosach Roselle i Schaumburg, czyli o 3 mile

na wschód od obecnej parceli do zakupu.

Komitet reprezentujący 7 miejscowości podmiejskich i dwa szpitale w wspomnianym rejonie sprzeciwiały się nabywaniu poprzedniej parceli, twierdząc, iż znajduje się ona na terenach łatwo dostępnych dla wody w czasie powodzi i że względu na utrudniony dojazd do projektowanej parceli.

Obecna parcela jest o większej powierzchni, zapewnia dość miejsca na parkowanie aut i posiada łatwy dostęp dojazdu do mającego powstać budynku i oddziału przyjęć.

Plany opiewają, iż nowy szpital, filia Rush-Pres. St. Luke ma być gotowy do użytku przy końcu 1976 roku. Przewodniczący wykonawczy ośrodka lekarskiego Blettner oświadczył, iż skoro tylko gotowe będą wszelkie akty związane z zakupem parceli, ośrodek przystąpi do natychmiastowej budowy nowego szpitala.

Mayor Schaumburg, Robert O. Atcher był zwolennikiem mniejszej parceli, znajdującej się wewnątrz Schaumburg, a która miała być подарowana dla Ośrodka Medycznego przez firmę budowlaną A. Harold Anderson, J. Emil Anderson, Inc. Darowizna jednak została odwołana, kiedy Ośrodek zaczął szukać by nabyć większą parcelę.

"Nie Ma Nic Przeciw Wywiadowi"

Washington, (N.D.) — W wywiadzie udzielonym amerykańskiemu korespondentem telewizyjnym, premier Australii Gough Whitlam stwierdził, że rząd jego "jest w pełni świadomy" akcji wywiadu Stanów Zjednoczonych na terenie swego kraju i całkowicie się z nią zgadza. "Bezpieczeństwo Australii — oświadczył on — jest związane z bezpieczeństwem Stanów Zjednoczonych".

Jak wiadomo, stosunki między rządem Whitlana a administracją Nixona były co najmniej chłodne, jeżeli nie wprost wrogie, na skutek ostrej krytyki wietnamskiej polityki Washingtonu przez australijskiego premiera. Obecnie, po objęciu władzy przez Forda, stosunki te uległy wyraźnej poprawie.

Nowe Wydawnictwo

W Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych dobiegają końca prace nad obszernym wyborem dokumentów z zakresu polsko-amerykańskich stosunków politycznych, gospodarczych, kulturalnych w okresie od zakończenia II wojny światowej do chwili obecnej. Wydawnictwo ukaże się za kilka tygodni.



TEL. AVIV. — Były minister obrony Izraela, Mosze Dayan, planuje odbyć tournée po 12 amerykańskich uniwersytetach z odczytami. Dayan spodziewa się dochodu \$1,000 z każdego takiego odczytu.

(UPI)

OŚWIADCZENIE

Komitetu Budowy Pomnika Mikołaja Kopernika w Chicago

W związku z podnoszonymi zarzutami, że Komitet Budowy Pomnika Kopernika w Chicago nie podał dotychczas do publicznej wiadomości rozliczenia z wpływów i wydatków związanych z zakupieniem, transportem i wystawieniem pomnika Kopernika w Chicago, Komitet Budowy Pomnika niniejszym oświadcza:

Wszystkie donacje na budowę pomnika Mikołaja Kopernika w Chicago były wpłacane do Fundacji im. Kopernika i przez Fundację, a nie przez Komitet, była prowadzona księgowość. Komitet Budowy Pomnika nie dysponował funduszami przeznaczonymi na budowę pomnika, ani też nie prowadził księgowości.

Wszelkie wydatki związane z wystawieniem pomnika musiały być aprobowane przez zarząd Fundacji im. Kopernika i przez Fundację były realizowane.

Zarząd Fundacji im. Kopernika według swego uznania przerzucił na konto budowy pomnika część kosztów personalno-administracyjnych z utrzymaniem biur Fundacji.

Zaden z członków Komitetu Budowy Pomnika nie pobierał żadnego wynagrodzenia za prace związane z budową pomnika. Większość członków Komitetu poświęciła wiele godzin na te prace i gdyby dla jej wykonania trzeba było kogoś zaangażować, kosztowałoby to wiele tysięcy dolarów.

Zaden z członków Komitetu nie otrzymał zwrotu wydatków osobistych związanych z pracą w Komitecie. W szczególności przewodniczący Komitetu dr. Aleksander Rytel musiał czterokrotnie wyjechać do Polski, gdzie pomnik został sporządzony i wszelkie koszty związane z przejazdem i pobytem w Polsce pokrywał z własnych funduszy.

Wszelkie prace propagandowo-informacyjne, programowe, biurowe - kancelaryjne, związane ze wzniesieniem pomnika zostały wykonane w rezydencji dra. A. Rytla. Wynagrodzenie sekretarek, opłaty pocztowe związane z korespondencją i wysyłaniem kilkunastu tysięcy ulotek, opłaty — telefoniczne, telegraficzne oraz wydatki reprezentacyjne również były całkowicie pokryte przez Przewodniczącego Komitetu dra. A. Rytla z jego własnych prywatnych funduszy.

Wiele planów i przygotowanych prac inżynierskich zostało wykonanych bezinteresownie przez wiceprzewodniczącego Komitetu, inż. Ludwika K. Ończę, a wiele prac graficznych, przez artystę grafika, Tadeusza Pawlaka. Podobnie bezinteresownie pracowały wszyscy pozostali członkowie Komitetu. W szczególności na wymienie zasługującemu członkowi Komitetu, sp. Stanisław Derwiński, który pełną poświęcenia pracą zebrał znaczną kwotę na budowę pomnika.

Komitet Budowy Pomnika zwracał się wielokrotnie do Fundacji im. Kopernika z prośbą o przygotowanie i ogłoszenie sprawozdania finansowego uwzględniającego wszystkie wpływy i wydatki związane z budową pomnika, a w szczególności prosił o podanie do publicznej wiadomości w jaki

sposób zostanie zużyta nadwyżka funduszy zebranych na budowę pomnika.

Komitet Budowy Pomnika stoi na stanowisku, że nadwyżka wpłaconych na pomnik donacji — po pokryciu kosztów wzniesienia pomnika — w żadnym wypadku nie może być zużyta na cele administracyjno-personalne Fundacji im. Kopernika.

Jeśli do dnia 10-go listopada br., Fundacja im. Kopernika nie przedłoży sprawozdania finansowego z wpływów i wydatków związanych z budową pomnika — Komitet Budowy Pomnika będzie zmuszony do zwołania ogólnego zebrania wszystkich donatorów, gdyż oni w pierwszym rzędzie są uprawnieni do otrzymania szczegółowego rozliczenia. Na zebraniu tym Komitet Budowy Pomnika przedstawi swoje stanowisko.

Komitet Budowy Pomnika Kopernika w Chicago.

Zebranie Kl. Matek Im. Św. Heleny

Klub Matek im. św. Heleny odbędzie swe posiedzenie w poniedziałek, 28 października, o godz. 7 wieczorem, w sali szkolnej pnr. 2319 W. Augusta blvd. Firma Jewel Food Store zademonstruje kranie mięsa i po pokazie urządzi losowanie mięsa dla tych, którzy będą na zebraniu obecni.

Dolores Golenia, przew. reklamy

Fundusz Stypendialny Polish Medical Society

W dniu 13 października podczas zebrania Polish Medical Society, ustalono Fundusz Stypendialno-Pożyczkowy dla polsko-amerykańskiej młodzieży studiującej na wydziale medycznym.

Członkowie Polish Medical Society pragną zapewnić finansową pomoc studentom znajdującym się w trudnych warunkach materialnych. Konto Funduszu Stypendialnego "Polish Medical Society" zostało otwarte 17 października w Norwood Federal Savings.

Wzrostami dyrekcji Funduszu zostali dr H. Bieliński, dr Z. Godłowski i dr T. Jasiński. Po informacjach i w aplikacji prosimy dzwonić na numer 774-4441.

JEST TO PERUKA bez podkładki,

o której najwięcej mówią Polki i jest najlepiej zaprojektowana przez polskiego stylistę włosów. Wszystkie kolory



Importery i dystrybutorzy mile widziani. Proszę pisać—

Samuel Kim Co. Ltd.
DYSTRYBUTOR
VYES RANIERI
607 Deming Place
Chicago, Ill. 60614



free estimates

for your household goods personal effects and automobile
We offer special service to Europe
MERITAS LTD
International Moving Consultants
110 S. Dearborn St., Chicago, Ill. 60603
Phone 726-7490

MOVING OVERSEAS

JAN KOCINIAK

IRENA SANTOR
Królowa polskiej piosenki
JERZY POŁOMSKI
Ulubieniec Calej Polonii
JANINA JAROSZYŃSKA
znana z "Podwieczorku przy mikrofonie"
JAN KOBUSZEWSKI
i **JAN KOCINIAK**
Para znakomitych komików Telewizji Polskiej



ZBIGNIEW KORPOLEWSKI
Konferansjer
Tanca wybitni solści baletu Teatru Wielkiego w Warszawie
ELŻBIETA JARON i **DARIUSZ BLAJER**
Zespół muzyczny **WL. KORCZA**

"Piosenka Przypomni Ci"

Lane Tech. H.S. Aud. w sobotę, 26 paźdz., o 8 wiecz. w niedzielę, 27 paźdz., o 3 po poł. 1 6:30 wiecz. Bilety do nabycia w znanych punktach przedsprzedaży.

BLACK STEER FINE FOODS 3140 N. CALIFORNIA

Blisko Belmont i Elston — Tel. 539-4510

Wielka, Nowoczesna Groźnia — Delikatesy — Świeże Mięso — Własnego Wyrubu Smaczne Wędliny na sposób europejski — Wszystkie Nasze Produkty w 100% Gwarantowane

CENY NIŻEJ PODANE SĄ WAŻNE TYLKO DO ŚRODY, 30 PAŹDZIERNIKA WŁĄCZNIE

TYLKO U NAS CENY NIE ZOSTAŁY PODNIESIONE PRZEZ INFLACJĘ

WŁASNEGO WYROBU **WĘDZONA POLSKA KIEŁBASA** . . . funt \$1.29

U.S.D.A. CHOICE **SIRLOIN STEAK** . . . funt \$1.59

("CHUCK ROAST") **WOŁOWINA NA PIECZEŃ** . . . funt 79c

("WATROBIANKA" — "LIVER SAUSAGE") **KISZKA PASZTETOWA** . . . funt 89c

ŚWIEŻO **MIELONA WOŁOWINA** . . . funt 89c

MAMY POZATEM PONAD 20 RODZAJÓW ZNAKOMITYCH WEDLIN WŁASNEGO WYROBU ORAZ PONAD 50 INNYCH TANIOŚCI KTÓRYCH NIE MIEŚCI TO OGŁOSZENIE.

Wielki Wybór Domowych Sałatek i Innych Przystawek. GODZINY: Pon. - Wtorki i Soboty — 9-6; Środy, Czwart. i Piątki — 9-8; w Niedziele 9-1. Bezpłatne parkowisko przy sklepie. **MÓWIAMY PO POLSKU.**

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 8-8700. Reklamów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	
CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Rocznie (1 yr.) \$21.00	Kwartal. (3 mos.) 8.50
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Miesięcz. (1 mo.) 4.00

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ... 20c	
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) ... 25c	

Nasz Sąsiad z Południa

Prez. Gerald Ford odbył swoją pierwszą podróż zagraniczną, spotykając się z prezydentem naszego sąsiada z Południa, z meksykańskim prezydentem Alvarezem. Spotkanie trwało tylko jeden dzień, więc też zagadnienia, jakie były przedmiotem dyskusji siłą rzeczy zostały ograniczone do kilku najistotniejszych. Były to sprawy wymiany handlowej, sprawy nielegalnych imigrantów meksykańskich ("wetbacks") i sprawy ropy naftowej, której wielkie pokłady zostały w ostatnich latach wykryte na terenie Meksyku.

Amerykańsko-meksykańska wymiana handlowa rozwija się dobrze, ale ma pewne, niekorzystne dla Meksyku cechy, gdyż bilans jest dla tego kraju deficytowy w wysokości półtora biliona dolarów rocznie. 70 proc. meksykańskiego eksportu idzie do Stanów. Są jednak pewne bariery utrudniające ten eksport, ponieważ Stany nałożyły ograniczenia w przyjmowaniu z Meksyku mięsa, kartofli i truskawek, broniąc w ten sposób rodzimą produkcję tych artykułów.

Meksyk ma nadzieję, że skoro posiada obecnie poważne złoża ropy naftowej, będzie mógł używać dostaw ropy dla Stanów jako argumentu do przetargów i w innych sprawach wymiany handlowej.

Oczywiście trudno oczekiwać, aby w istniejącej obecnie sytuacji na rynku naftowym Meksyk był "wspaniałomyślny" wobec swojego sąsiada z Północy. Prez. Alvarez wyraźnie oświadczył, że meksykańska ropa będzie sprzedawana po cenach rynkowych, a więc według cen wyśrubowanych przez kraje arabskie. Ważne jest wszakże, że skoro istnieją możliwości zwiększenia importu ropy

naftowej do Stanów z Meksyku, arabski szantaż polityczny będzie mógł być skutecznie kontrolowany. Ze stanowiska zaś Meksyku zwiększenie dostaw ropy naftowej (obecnie dostawa wynosi 35,000 baryłek dziennie) przyniesie korzystny wpływ na balans całości amerykańsko - meksykańskiej wymiany handlowej.

Wreszcie sprawa nielegalnej imigracji z Meksyku do Stanów, sprawa owych "wetbacks", którzy przedostają się do Stanów bez uprawnień, aby u nas zarabiać, a są przeważnie wykorzystywani przez pracodawców bez skrupułów, płaćcych im niskie stawki. Dla obu krajów ten problem jest kłopotliwy, ponieważ zadrażnia stosunki, a do tego wywołuje zakłócenia na amerykańskim rynku pracy.

Z nastawienia Meksyku wynika, że władze tamtejsze widziałyby chętnie zawarcie umowy, regulującej napływ sezonowych robotników meksykańskich w określonej ilości. Meksyk zdaje sobie sprawę, że trudny problem braku pracy na jego terenie trzeba rozwiązywać rozwojem własnego życia gospodarczego. Podkreślił to wyraźnie prez. Alvarez, gdy przemawiał o sprawach wewnętrznych we wrześniu.

Spotkanie obu prezydentów odbyło się w atmosferze sąsiedzkiej życzliwości. Trzeba wyrazić przekonanie, że w interesie obu krajów leży ułożenie korzystnej dla obu stron współpracy, szczególnie w dziedzinie gospodarczej. Geografia przesądza o sąsiedztwie, a więc i o sensownym ułożeniu stosunków amerykańsko - meksykańskich.

Sowiety Wobec Europy

Na tle wizyty kanclerza Niemiec Zachodnich Helmuta Schmidta w Sowietach (przebiegała ona do Moskwy 28 października), jak i w związku z zapowiadaną na początek grudnia wizytą Breżniewa w Paryżu, europejskie koła dyplomatyczne uważają, że Sowiety chcą rozegrać delikatnie ważne dla nich zagadnienie współpracy w ramach Europy. Uważa się też, że Moskwa znalazła się w trudnej sytuacji, gdyż zarówno Niemcy Zachodnie jak i Francja grają ważną rolę w polityce europejskiej, a Moskwa nie chciałaby decydować się na którą postawić stawkę, ponieważ nie dowierza ani Paryżowi ani Bonn, a do tego wciąż obawia się Niemiec Zachodnich.

Z drugiej strony potrzeby współpracy ekonomicznej z obu krajami skłaniają Sowietów do lawirowania, szczególnie wobec faktu, że ostatnio nastąpiła w Bonn i Paryżu zmiana przywódców politycznych. To lawirowanie, jak ocenia korespondent "Christian Science Monitor" w Moskwie, zmierza do uniknięcia

ze strony Sowietów zbyt daleko zaangażowanego wyboru jednej czy też drugiej strony. Kanclerz w Bonn ma być co prawda mniej pro-atlantyczny (chodzi o NATO) aniżeli prezydent Francji, ale Sowiety wciąż mają w pamięci "reakcyjne i militarystyczne koła Niemiec Zachodnich", jak głosi propaganda Moskwy, gdy jednocześnie francuskie posunięcia w zakresie przekształcenia Europejskiego Wspólnego Rynku w jedną polityczną też nie budzą w Moskwie zachwytów. Sowiety mają więc obawy w stosunku do obu krajów.

Cementowanie jedności politycznej Europy Zachodniej stwarza możliwość powstania poważnej siły politycznej. Jednocześnie zaś rozwój wydarzeń wskazuje, że głównym ośrodkiem tej siły byłby Niemcy Zachodnie, stąd zaś wynika sowieckie założenie taktyczne, że Francja mogłaby być skuteczną przeciwwagą dla nadmiernych ambicji Bonn. I to jest właśnie tło polityczne dla obu, wspomnianych na wstępie wizyt.

Recesja

Składy fabryczne są pełne towarów. Jest to skutek złych obliczeń zarządów korporacji, które przewidywały ciągły wzrost cen i brak surowców. Postanowiono więc produkować jak najwięcej, by później sprzedać swoje produkty po znacznie wyższej cenie. Do większej produkcji potrzeba więcej surowców. Wzrastające zapotrzebowanie na surowce powodowało braki i wzrost cen. Zapotrzebowanie nie odpowiadało zbytowi, bo część produkcji kierowano do składów. Szczenie zwiększono nacisk inflacyjny i wzrost cen gotowych produktów.

Wszystko ma swoje granice. Składy fabryczne wypełniły się, a zamówienia hurtowników są coraz mniejsze. Obroty w sklepach detalicznych we wrześniu były o 1,3 proc. mniejsze niż w sierpniu, gdy zwykle jest odwrotnie. Koniec wakacji i początek roku szkolnego przyczyniają się do wzrostu obrotów w sklepach we wrześniu.

Badania opinii publicznej wykazują stały spadek zaufania społeczeństwa do gospodarki kraju, a wzrost przekonania, że wchodzimy w okres recesji. To przekonanie znalazło praktyczny wyraz w ograniczaniu wydatków. Niepewność skłania ludzi do oszczędzania. Od kryzysu paliwa pod koniec ubiegłego roku przemysł samochodowy nie rozwinął pełnej zdolności produkcyjnej. W sierpniu zdawało się, że wracają "dobre czasy", bo sprzedaż samochodów osiągnęła prawie poprzedzający poziom. Nadzieje te rozbił znaczny spadek sprzedaży nowych

samochodów we wrześniu. Podobnie jak we wrześniu wyglądała sytuacja w pierwszych tygodniach października.

Znaczny spadek obrotów mają sklepy mebli i urządzeń domowych, ubrań i obuwi a nawet sklepy żywnościowe. Zastój powoduje zniżkę cen, niektórych produktów, narazie nieznaczna, ale pierwszą od dłuższego czasu.

Nawet Federal Reserve zaczyna rozumieć, że sytuacja ekonomiczna kraju jest ciężka i zaczyna obniżać stopę procentową celem zwiększenia obrotu pieniężnego. Odbiło się to już korzystnie na giełdzie, która zareagowała szybko tendencją wzrostową. Faktyczna redukcja stopy procentowej jest mała i nie usprawiedliwia tendencji wzrostowej giełdy. Zwyżka cen na giełdzie jest więc wyrazem nadziei na dalszą obniżkę stopy procentowej i ożywienie gospodarcze.

Na skutki obecnych posunięć rządu i Federal Reserve musimy czekać wiele miesięcy. Obecnie i w najbliższej przyszłości pociągnięcia Federal Reserve, oraz zapowiadana na szeroką skalę akcja rządu na froncie ekonomicznym, przyniosą rezultaty dopiero w drugiej połowie 1975 roku. Dodanie jeszcze roku do zastój, który trwa już długo, jest przykry perspektywą dla milionów bezrobotnych. Opóźnienie akcji rządu i Kongresu z powodu wyborów, nie zjedna przyjaciół politykom i systemowi, który w okresie wyborów skazuje kraj na bezład.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

Program Antyinflacyjny

THE NEW YORK TIMES — W swym, nadanym przez telewizję, przemówieniu w Kansas City prezydent Ford powtórzył hasła z drugiej wojny światowej dla udratowania gospodarczych bolączek kraju, po czym — niestety — przerzucił na amerykańskie społeczeństwo główną odpowiedzialność za przewyciężenie niewystarczających programów własnego rządu.

Z tym brakiem gospodarczego przywództwa ze strony administracji ostro kontrastują konkretne inicjatywy, zaproponowane tego samego dnia przez przywódcę większości demokratycznej w senacie, Mike Mansfielda, który zalecił przymusową kontrolę płac, cen, stopy procentowania i zarobków oraz racjonalizowanie źródeł energii, ograniczenia kredytowe i szereg innych właściwych posunięć.

Oczywiście, kwestionować można poszczególne punkty programu Mansfielda, ale przedstawia on niemniej realistyczną próbę stawienia czoła skomplikowanej, szybko pogarszającej się sytuacji gospodarczej, zagrażającej dobrobytowi każdego obywatela.

Obecnie na przywódcę większości w senacie oraz na speakera Izby Reprezentantów Carla Alberta spada obowiązek wykazania, że są oni w możności zmobilizowania energicznego poparcia ustawodawczego dla propozycji Mansfielda. Naród amerykański gotów jest do ofiar dla przywrócenia stabilizacji gospodarczej, ale potrzeba na to sprawiedliwego i konkretnego programu, a nie opartego jedynie na apelach do "dobrovolności" i sloganach.

NEW YORK POST — Przemówienie prezydenta, wygłoszone do "przyszłych rolników" w Kansas City, wyglądało jak program dla dzieci. Nie poruszało ono żadnych poważnych problemów gospodarczych, podkreślonych przez przywódcę większości demokratycznej w senacie, Mike Mansfielda. Sprawozdanie się ono właściwie do zalecania dobrovolności ofiar, naszpikowanego cytami z listów nieletnich chłopców i dziewczynek, sugerujących różnego rodzaju osobiste możliwości oszczędnościowe.

Podczas gdy Ford zalecał raz jeszcze obywatelom obniżenie swych termostatów, zmniejszenie szybkości swych samochodów, unikanie marnotrawstwa itd., Mansfield wezwał do energicznej kontroli płac, cen i zarobków, racjonalowania paliwa, rządowych programów prac publicznych.

Debatą nad poszczególnymi aspektami programu Mansfielda jest oczywiście wskazana, ale niemniej stanowi o rzeczową alternatywę wobec propagowanej przez prezydenta "dobrovolności". Zapewne, niektóre z konkretnych oszczędnościowych zaleceń Forda posłużą mogą jako dodatek do zdecydowanej, aktywistycznej polityki gospodarczej rządu, ale w żadnym wypadku nie mogą stanowić jej namiastki.

Jednym z najbardziej przegiębiących incydentów poprzedniej administracji była niedyskretna wypowiedź Nixona, wedle którego traktować należy społeczeństwo amerykańskie jak dzieci. Stuchając mowy Forda w Kansas City można było czasami odnieść wrażenie, że najdrowsze gospodarcze porady, jakie on otrzymuje, pochodzą od dzieci poniżej dziesiątego roku życia. Dla dorosłych był to raczej kosztowny pokaz przed udaniem się do łóżka.

N.Y. DAILY NEWS — Tego samego dnia telewizja przedtężyła narodowi amerykańskiemu dwa oddzielne, diametralnie ze sobą sprzeczne, programy zwalczania gospodarczych bolączek kraju. Przemawiający w Kansas City prezydent Ford podkreślił znów konieczność indywidualnych, dobrowolnych wysiłków dla ograniczenia konsumpcji i marnotrawstwa. Ten jego program wraz z zaleceniem rozsądnego umiaru w wydatkach federalnych

spotkał się z atakami opozycji jako zbyt "słaby".

Senator Mansfield, przywódca demokratycznej większości w senacie, wezwał natomiast do przymusowej kontroli płac, cen i zarobków, ścisłego racjonalowania paliwa i jak najszybszej ingerencji rządu w gospodarkę krajową. Po takich straszliwych doświadczeniach, jakie mieliśmy ze skutkami wprowadzonej przed trzema laty kontroli płac i cen oraz z katastrofalnymi konsekwencjami biurokratycznego "manipulowania" gospodarką, trudno zrozumieć, w jaki sposób którykolwiek amerykański obywatel przy zdrowych zmysłach mógłby poświęcić jakąkolwiek uwagę programowi Mansfielda.

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Apel prezydenta o dobrowolne redukcje budżetów rodzinnych i zmniejszenie zakupów na kredyt świadczy, że nadal koncentruje się on na jednym tylko z dwóch istotnych aspektów naszej gospodarki, to jest inflacji z pominięciem recesji ekonomicznej. Ścisła kontrola budżetu federalnego i "rodzinnego", restrykcje monetarne i pięcioprocentowa nadpłata podatkowa od dochodów średnio i "wyżej niż średnio zarabiających" obywateli obliczone są oczywiście na zmniejszenie konsumpcji. Niebezpieczeństwo takiej polityki polega na tym, że doprowadzi ona może do recesji gospodarczej.

Polityka ta jest przypuszczalnie ideologicznie "bliska sercu" prezydenta i jego gospodarczych doradców. We własnym ich interesie byłoby jednak wskazywać, by zaapelowali oni również energicznie jak do konsumentów także do przedsiębiorstw i rolnictwa o oszczędzanie źródeł energii. Użytecznym byłoby też, by prezydent podjął się zadania wyważenia społeczeństwu amerykańskiemu, dlaczego obecna sytuacja gospodarcza różni się od czasów przed dwudziestu czy trzydziestu laty, gdy prawie patriotycznym obowiązkiem Amerykanina było "poszerzanie gospodarki" przez jak największe możliwe wydatkowanie.

Niemniej nadszedł czas dla społeczeństwa amerykańskiego, by zaczęło zarabiać, oszczędzać i wydawać swe pieniądze w inteligentny sposób. Program prezydenta zalecający oszczędność źródeł energii zasługuje na pewno na powszechne poparcie.

Zdaniem ekonomicznych ekspertów, same "siły rynkowe" zmuszą społeczeństwo do pewnej dyscypliny w swych dotychczasowych praktykach kredytowych i wydatkowych. Jest to rezultatem ostatniej polityki federalnej "ciasnego pieniądza" i ograniczeń budżetowych. Prezydent Ford pragnie widocznie, by społeczeństwo przyjęło w jak najbardziej możliwy pozytywny sposób te restrykcje, odkładając — jak się zdaje — na kilka przyszłych miesięcy zadanie stawienia czoła innemu niebezpieczeństwu gospodarczemu, to jest recesji.

Gub. Ronald Reagan

Gubernator Kalifornii Ronald Reagan a nie prezydent Gerald Ford, otrzymuje najwięcej zaproszeń na wiece i bankiety republikańskich kandydatów w stanach południowych i okęgach konserwatywnych w różnych częściach kraju.

Popularność prez. Forda po zwolnieniu od odpowiedzialności za "Watergate" b. prez. Nixona spadła poważnie. Gub. Reagan jest obecnie uważany za "Mr. Conservative" i cieszy się dużym wzięciem wśród konserwatystów i umiarkowanych republikanów i niezależnych. Nie miał on nic wspólnego z "Watergate", a jego 8-letnie rządy w Kalifornii przyniosły mu uznanie większości wyborców tego stanu.

Gub. Reagan chętnie korzysta z zaproszeń do wygłaszania przemówień w różnych stanach. Komentatorzy prasowi i telewizyjni trafnie oceniają aktywność gubernatora Kalifornii. Gromadzi on kapitał polityczny do starania się o republikańską kandydaturę na prezydenta w 1976 roku.

Tadeusz Norwid

Sowieckie Tło
Polityka Odprężenia

Pierwszeństwo zbrojeń w systemie komunistycznym sprawia, że system ten jest gospodarczo niewydajny, co na dłuższą metę znaczy, że jest deficytowy. Po 57 latach istnienia mocarstwa sowieckiego staje się coraz wyraźniej, że Kreml dążąc do pierwszego miejsca na świecie jako potęga militarna, zaniedbał inne dziedziny gospodarki, a tym samym na dalszą metę zmniejszył swe szanse wygrania wyścigu zbrojeń, tj. w pojęciu kierownictwa sowieckiego szanse przetrwania. Problem ten zarysowuje się w perspektywie najbliższych lat 20 coraz głośniej. Moskwa szuka pokrycia deficytu gospodarczego w drodze podbojów imperialnych w cieńnię swej olbrzymiej siły zbrojeń, grożącej możliwością zniszczenia świata przez wojnę nuklearną.

Produkcja Bloku Wschodniego stanowi dziś około 1/4 produkcji światowej, ale ca 40 proc. dochodu narodowego tego bloku jest przeznaczona na zbrojenia, według rozmaitych, na ogół zgodnych szacunków na Zachodzie. Powoduje to anemię i zacofanie w innych dziedzinach gospodarki sowieckiej, stale pogłębiane przez fanatyczny przymus stosowania doktryny, ograniczającej inicjatywę i wydajność homo aeconomicus, dla rzekomego wzmocnienia władzy dyktatury. Jest to system gospodarki wojennej utrzymany w czasie pokoju, kosztem standardu ludności i jej niewoli. Władza sowiecka czuje się stale zagrożona od zewnątrz i od wewnątrz. Od zewnątrz przez mocarstwa kapitalistyczne i od wewnątrz przez niezmienną dynamikę natury ludzkiej, której cechą jest dążenie do wolności, równości i gospodarczej. Dlatego bezpieczeństwo państwa komunistycznego kosztuje za dużo i musi prowadzić albo do wojny, albo do katastrofy gospodarczej.

Sowiety chwają się statystykami, wykazującymi olbrzymi wzrost wolumenu produkcji. Istotnie taki wzrost zachodzi, nawet pomijając sprawę wiarygodności tych statystyk, ale rzeczywisty postęp gospodarczy jest widoczny prawie tylko na odcinku zbrojeń. W innych dziedzinach gospodarki zacofanie się powiększa.

W pozostałej dziedzinie gospodarki zarysowuje się w perspektywie kilka szybko dojrzewających kryzysów, z których najważniejsze są: kryzys surowcowy, rolny, technologiczny i transportowy, żeby wymienić tylko najważniejsze dziedziny gospodarki. Pogorszenie warunków wydajności na tych odcinkach postępuje szybko i już w niedalekim czasie będzie zagrażać utrzymaniu potencjału militarno-ekonomicznego na dzisiejszym poziomie, tj. bezpieczeństwu samego systemu.

Można by się zapytać, jak daleko zaszłyby gospodarczo i politycznie Rosja, gdyby prowadziła gospodarkę na zasadach neokapitalizmu, jak np. USA, od roku 1917 przy swoich olbrzymich bogactwach naturalnych, obszarze i zdolnej ludności. Brak odpowiedzi na to pytanie może być pocieszającym.

Najważniejszy z tych kryzysów jest kryzys surowcowy. Sowiecka gospodarka w tej dziedzinie na przestrzeni 57 lat była krótkowzroczna i rabunkowa, szczególnie w tak ważnej dziedzinie jak nafta, od której przede wszystkim zależy wydajność skolektywizowanego i zmechanizowanego rolnictwa i potencjału militarnego, a więc 2 najważniejszych dziedzin gospodarki sowieckiej. Zresztą nie kończy się tylko na naftę. Główne czynniki źródła i nafty wyczerpują się o wiele szybciej, niż sowieccy technicy i ekonomiści przewidywali — i już istnieją poważne oznaki, że 2 największe ośrodki produkcji ropy w Baku i koło południowego Uralu szybko się kończą wbrew przewidywaniom i że brak nafty zaczyna zagrażać gospodarce sowieckiej już obecnie i powoduje drastyczne zmiany, w stopniu jej zużycia. Mniej więcej tę samą tendencję wykazuje produkcja gazu ziemnego.

Jeśli chodzi o ropę naftową, to Sowiety mają jej gigantyczną ilość na Syberii w dorzeczu Ob i Jany, i to tylko na obszarach już zbadanych.

Bogactwo ropy w tych okolicach jest porównywalne z bogactwem Bliskiego Wschodu, ale znajduje się na olbrzymich bezdrożach tundry we wrogim klimacie i szybką eksploatację nie da się zakatować pracą niewolniczą. Potrzebny jest wysoki poziom techniki wiertniczej i transportowej, a więc i olbrzymie kapitały inwestycyjne, czego Sowiety nie posiadają. Technika wiertnicza w USA jest 4 razy wydajniejsza od sowieckiej — nie mówiąc już o transportowej i innej, niezbędnej dla intensywniej eksploatacji w warunkach subarktycznych. Sowiecka technologia, szczególnie komputerowa jest dziś zacofana o jakieś 15 do 20 lat w stosunku do zachodniej; to samo istnieje w dziedzinie nowoczesnej organizacji pracy i przeciętnego poziomu wykształcenia inżynierów sowieckich. Bez ropy nie będzie w Sowietach ani dosyć jedzenia, ani groźnej armii. Ogrom i realizm znaczenia tego zagadnienia wystarczy, aby zrozumieli trudności aktualne kierownictwa politycznego Sowietów.

Chiny z czasem mogą zagrażać całej Syberii — na której w tej chwili mieszka mniej niż 30 milionów ludzi i której cały system komunikacyjny jest zależny od sprawności jednej magistrali kolejowej Moskwa-Władywostok. Kolonizacja Syberii ponosi stałe fiasko; tyleż pionierów z niej ucieka, co napływa rocznie przy pomocy państwa. Chiny są dlatego głównie groźne, że ludność Syberii jest taka mała, i że Chiny w praktyce mogą wystawić armię partyzancką większą od całej ludności stałej na Syberii.

O kryzysie rolnym w Sowietach i o stałym półtorożym zwiększeniu ludności nie ma się co rozwodzić, są to sprawy znane. System transportowy zaczyna trzeszczeć od rosnącego obciążenia. Sieć kolejowa sowiecka powiększa się bardzo nieznacznie od carskich czasów, sieć dróg bitych tak samo. Transport motorowy jest w powijakach. Ilość samochodów w Sowietach jest tylko o 50 proc. większa od ilości samochodów w takiej Szwecji (2,000,000). Samochodów ciężarowych jest dużo więcej, ale mogą być one racjonalnie użyte tylko na drogach o permanentnej powierzchni, a tych jest co najmniej 10 razy za mało. Service i technika motorowa jest również w stadium ząbkowania.

Wszystkie te kryzysy: surowcowy, rolny, technologiczny i transportowy (żeby się tylko ograniczyć do nich), dojrzały w ciągu 20 lat i pogłębienie ich zagraża egzystencji komunistycznego państwa.

Na tym tle należy orienować politykę "odprężenia" Sowietów. Zachód chce kupić pokój za wiele miliardów dolarów kredytów, za podarowanie swietom dokumentacji technicznej. Ale gdyby Zachód to się nie zgodził, to Sowietom dyskretnie grozi wojna, dopóki jeszcze mają po temu dostateczny potencjał militarny. W razie odmowy "współpracy ekonomicznej" ze strony przemysłowego Zachodu — Sowiety dają do zrozumienia, że pójdą na wszelkie ryzyko. Hitler też groził, że w razie niepowodzenia w wojnie odejdzie, ale trzasnął drzwiami tak, że świat się zawalił.

Dziennik Polski (Londyn)

Dziwna Łagodność

Przedstawiciele przemysłu naftowego nie mogą zrozumieć, dlaczego rząd Stanów Zjednoczonych nie odpowiada na wstrzymanie przez Arabów dostaw ropy naftowej własnym embargiem na dostawę do części maszyn i urządzeń rafinerii i sztywów naftowych, zbiorników i t.p. w krajach arabskich.

Władcy arabscy prawie całkowicie są zależni od dostaw maszyn i części ze Stanów Zjednoczonych. Większość sztywów, rafinerii i t.p. jest pochodzenia amerykańskiego i tylko Stany Zjednoczone mogą dostarczyć części zamiennych.

Zajęcie przez nas twardej postawy mogłoby skłonić Arabów, bezkarnie podnoszących cenę ropy, do słuchania rozsądnych argumentów przeciw podwyżce ceny, która zrujnowałaby gospodarkę krajów importujących ropę naftową.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

DOBRA PASSA POLSKICH KAJAKARZY

Trwa dobra passa polskich reprezentantów na mistrzostwach świata w kajakach. W drugim dniu zawodów Polacy odnieśli w eliminacjach trzy zwycięstwa i zajęli jedno drugie miejsce, kwalifikując się do dalszych bojów. Grzegorz Śledziwski wygrał wyścig k-1 na 500 m i startując wspólnie z Ryszardem Oborskim zwyciężył w wyścigu k-2 na 500 m. Trzecie zwycięstwo dla polskich barw wywalczyli kanadyjkarze Jerzy Opara i Andrzej Gronowicz. Polska osada wygrała drugi wyścig eliminacyjny c-2 na 500 m. Natomiast polska sztafeta k-4x500 m w składzie: Ryszard Oborski, Grzegorz Śledziwski, Kazimierz Górecki i Andrzej Matysiak uplasowała się na drugim miejscu za reprezentacją Węgier.

Natomiast w trzecim dniu zawodów reprezentanci Polscy zdobyli dwa srebrne medale. Grzegorz Śledziwski zajął drugie miejsce w wyścigu na dystansie 100 m po zaciętej walce z obrońcą tytułu mistrzowskiego, Węgrem Csapo. Podobnie jak na ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Tampere i tym razem zwycięstwo przypadło Węgrom.

Srebrny medal wywalczyli polscy kanadyjkarze — Jerzy Opara i Andrzej Gronowicz, zajmując drugie miejsce za osadą ZSRR na dystansie 1000 m. Mniej udany był start polskiej dwójki kajakowej w składzie Władysław Szczęsiewicz i Rafał Piszcz, która na Olimpiadzie w Monachium zdobyła brązowy medal. Tym razem Polacy na dyst. 1000 m zajęli dopiero 7 miejsce. — Złoty medal zdobyli Węgrzy.

IX KOLEJKA EKSTRAKLASY W POLSCE

IX kolejka spotkań ekstraklasy piłkarskiej w Polsce odbywała się w bardzo złych warunkach. Rozmokie boiska i deszcz wypaczyły obraz kilku spotkań — jak podaje polska agencja prasowa. W Warszawie nie doszło do skutku mecz Legii z Polonią (Bytom) z uwagi na fatalny stan płyty.

Warszawska Gwardia zremisowała z Pogonią (Szczecin) 0:0. W Łodzi ŁKS odniósł pierwsze w tym sezonie zwycięstwo, wygrywając z Górnikiem (Zabrze) 2:1 (1:1). Arka pokonała w Gdyni GKS (Tychy) 1:0 (0:0), Śląsk Wrocław zwyciężył po niezłej grze ROW Rybnik w stosunku 2:0. Ruch (Chorzów) — pokonał ostatnie w tabeli Szombierki 3:1 (1:1). Bramki dla Ruchu zdobyli Marx, Bula i Chojnacki, dla gości Jan Wilim. Ruch umocnił się na pozycji lidera. W Mielcu Stal zremisowała z Lechem (Poznań) 2:2 (1:2). Krakowska Wisła uległa w meczu wyjazdowym Zagłębiu Sosnowiec 2:1 (2:0).

TABELA		
1. Ruch	15:3	21-6
2. Wisła	12:6	12-6
3. Stal	12:6	10-7
4. Lech	12:6	10-9
5. Zagłębie	11:7	11-8
6. Gwardia	10:8	7-5
7. ROW	9:9	8-9
8. Pogoń	9:9	4-5
9. Górnik	8:10	12-11
10. Arka	8:10	9-12
11. Śląsk	8:10	8-11
12. GKS	7:11	8-11
13. Legia	6:10	8-9
14. Polonia	6:10	5-10
15. Szombierki	5:13	8-15
16. ŁKS	4:14	4-12

POLSKIE DRUŻYNY W PÓŁFINAŁACH

W Meksyku zakończyły się eliminacyjne rozgrywki mistrzostw świata w piłce siatkowej kobiet i mężczyzn. Do półfinału awansowały po dwa zespoły z każdej grupy eliminacyjnej. Oba zespoły polskie przeszły do dalszych rozgrywek. Polscy siatkarze pokonali ZSRR 3:1 (15:9, 6:15, 15:6, 15:11), natomiast siatkarki przegrały z Japonkami 3:0, następnie odniosły zwycięstwo nad Rumunią 3:1, i wygrały następnie z Kanadą 3:0.

Sensacyjne Zwycięstwo Wojciecha Fibaka

Na trzecim w Barcelonie międzynarodowym turnieju tenisowym, doszło do olbrzymiej niespodzianki, której autorem był reprezentant Polski — Wojciech Fibak. — Polski tenisista pokonał w III rundzie rozstawionego z nr 5 Amerykanina Ashe 6:4, 7:9.

Z BANKIETU WISŁY S.A.C.

W sobotę, 19 października

odbył się Wielki Bankiet Wisła S.A.C. przy udziale polskiego społeczeństwa. Sala wypełniona po brzegi. Udział gości honorowych osobliście dodał tej imprezie niebywałego splendoru. Komitet złożony z 30 osób, pod kier. E. Nowaka (TV i Pol.-Amer. Liga Polityczna), inż. E. Mazura (prez. klubu Wisła) oraz J. Jakubowa (Superior Realty i skarbnika Wisły) przygotowało imprezę reprezentacyjną.

Honorowi goście bez wyjątku wyrażali gratulacje dla organizatorów oraz apelowali do młodej pol.-amer. generacji, — tak licznie reprezentowanej na Bankiecie, aby byli dumni ze swego pochodzenia i ze swoich wyników.

Komitet KS Wisła dziękuje Dziennikowi Związkowemu — (red. J. Krawiec, red Z. Bobin), polskiemu programowi radiowemu, amerykańskiemu programowi radiowemu; TV (Z Kwiakowski i E Nowak) za popularyzowanie imprezy, Polskim organizacjom za poparcie, sympatykom, kibicom i wszystkim ludziom dobrej woli, — a w szczególności gościom honorowym, kandydatom politycznym polskiego pochodzenia oraz kongr. Fran. Anunzio — oraz liderowi Polaków w Ameryce mec. Alojzemu Mazowskiemu, prezesowi Kongre Polonii Amerykańskiej oraz prezesowi ZNP.

Dokładną listę wszystkich "V.I.P's", którzy zaszczycili Bankiet Wisły podamy w osobnym wydaniu. Podziękowania również dla Cafe Polonaise — za bezinteresowne udzielenie cygańskiego zespołu, który zabawił licznie zebranych gości. Wszystkie osoby, które były w Komitecie tego Bankietu (panowie i panie) dobrze reprezentowały dobre polskie imię w USA, a wypowiedzi gości honorowych i gratulacje z wielu stron to rezultat tzw. "dobrej roboty klubu sportowego Wisła".

WISŁA — MAYAS 4:0

Pół-amer. drużyna Mayas (gracze z Gwatemali) była silnym przeciwnikiem dla zespołu Wisły, szczególnie jeśli dodać indolencję sędzię. — Wisła w kilka godzin po bankiecie nie miała wyboru i musiała rozegrać kolejny mecz ligowy o wczesniej godzinie (12-ta w południe). Nic dziwnego, że w pierwszych minutach gry drużyna Mayas przeważała; podania Wisły w tym czasie były niedokładne, Wisła jednak się rozegrała i w pierwszej połowie zmusiła przeciwnika do gry obronnej.

W tym czasie padają bramki dla Wisły. Strzał W. Obrebskiego, dobiega M. Kuczyński (junior), 1:0; po podaniu Obrebskiego, strzał ze skrzydła R. Dziekoński (juniora) 2:0; zagrywka ataku, wykonanie plasowanym strzałem Obrebskiego 3:0. Po przerwie przeciwnik, stojąc na straconej pozycji, — całą drużyną przeszedł do ataku i przez pół godziny Wisła zepchnięta została do obrony własnej bramki.

W bramce niezawodnym był W. Tofilo, który obronił rzut karny, a gdy sędzia zarządził powtórke — W. Tofilo obronił powtórnie. Wisła wiedząc, iż gra o pierwsze miejsce, dała ze siebie dużo. Nie dała się sprowokować brutalną grą przeciwnika. Świeżość w tym meczu zagrała obrona i pomoc. Atak Wisły kierowany przez Obrebskiego był groźny i wyzyskał różności juniorów Wisły.

Skutecznością interwencji wyróżnili się — S. Prędko, B. Kędzia i S. Młynarczyk. Stawiali i wytrzymywali duże tempo: W. Obrebski, B. Dośtal, M. Kuczyński, H. Białas i R. Dziekoński. Dostroili się do kolekiwy: J. Jenies, K. Zalewski, E. Drodz, J. Kwiakowski, G. Wilmann, Z. Wilk. Duża ilość polskich kibiców z satysfakcją zanotowała jeszcze jeden sukces Wisły, — na który Wisła szczerze zapracowała.

Drużyna juniorów Wisły — pauzowała.

W Major Division uzyskano następujące wyniki:

Maroons - Byskawica	3:1
Hercules - Croatians	3:3
Kickers - Olympics	1:1
Lions - Green-White	1:0
Youths - Schwaben	5:1

Tymoteusz Karpowicz

Profesor University of Illinois (Chicago Circle)

Pieśń Ujdzie Cało

— Jezeli . . . *

Czytając poezję wielkich romantyków lub pisarzy innych epok, zawsze przystawałem dłużej nad strofami czy linijkami utworów, które mówiły o tęsknocie za ojczyzną. Czułem, że temat ten pobudza moją wyobraźnię i uczucia mocniej niż inny temat. Odwołuję się do czegoś więcej niż moje życie, wiąże z istnieniem moich przodków, praprzodków, sięga do źródeł mojej krwi, do pierwszych pulsów mojej teraźniejszości. Z biernego świadka piękna strofy przekształcałem się w takiej chwili jakby z kogoś, kto jest współodpowiedzialny za sens tej strofy, jakby to on ją, przed wiekami, napisał lub jego los czy los jego rodziny, gminy, powiatu, województwa, kraju, zmusił innego pisarza do jej sformułowania. Stawałem więc wobec problemu dziedzictwa i tradycji, gdyż każdy z nas coś dziedziczy z dawnego życia przodków i każdy z nas coś zawdzięcza tradycji stworzonej przez minione pokolenia. Uczucie to potęgowało się, kiedy sięgałem do tych tekstów poza granicami kraju, jak dziś — żyjąc w Ameryce. W tym otoczeniu piękna inwokacja z "Pana Tadeusza":

Litwo, ojczyzno moja! Ty jesteś jak zdrowie!
Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,
Kto cię stracił. . .

brzmi dla mnie podwójnie pięknie, choć ojczyznę swojej nie utraciłem, żyję fizycznie i psychicznie w jej wnętrzu. Z podwójną siłą dopada mnie tu kunsztowny smutek strof Słowackiego z "Hymnu o zachodzie słońca":

Dzisiaj na wielkim morzu obląkany,
Sto mil od brzegu i sto mil przed brzegiem,
Widziałem lotne w powietrzu bociany
Długim szeregami,
Zem je znał kiedyś na polskim ugórze,
Smutno mi, Boże!

Z tego miejsca odczuwam silniej wagę Norwidowskiej kruszyny chleba i Norwidowski szacunek dla bocianiego gniazda osiada napięcie znaczeniowe, jakiego nie odczuwałem przedtem, czytając "Moją piosenkę", świadomie opartą na motywach i rytmie "Hymnu o zachodzie słońca" Słowackiego:

Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba
Podnoszę z ziemi przez uszanowanie
Dla darów Nieba, . . .
Tęskno mi, Panie,
Do kraju tego, gdzie winą jest duża
Popsować gniazdo na gruszy bocianie,
Bo wszystkim służy. . .
Tęskno mi, Panie.

Z tego miejsca na ziemi bardzo zbliżyłem się do dramatu starego Skawińskiego z "Latarnika" Sienkiewicza, choć mu z żadnego miejsca na świecie nie będę mógł wybaczyć, że nie zapalił latarni, oszołomiony lekturą "Pana Tadeusza" i "Łódz" z San Geronimo rozbiła się na miliznie. Sienkiewicz uratował go moralnie, dodając: "Szczęściem nikt nie utonął." Ale mógł utonąć. Skoro jesteśmy już latarnikami — zapalajmy przede wszystkim latarnie.

Niedawno zadałem sobie pytanie: A co się stało z tęsknotą państwa, z tęsknotą Polonii amerykańskiej do ojczystego kraju, Polscy? Co czujemy, czytając wspomniane tu strofy poetów lub prozę Sienkiewicza? Ilu z państwa to czyta? Ilu chciałoby to przeczytać, ale już nie może, znając zbyt słabo lub nie znając języka polskiego w ogóle? Ilu jest takich, dla których literatura stała się zupełnie obca, co więcej — wspomnienie o tym dziedzinie jest balastem, nieporozumieniem? Nazwa bez kojarzeń, niczym więcej.

Moim pierwszym spacerem w Chicago były odwiedzić t. zw. trójkąta polskiego w nożycach Milwaukee i Division St. Zastałem tam resztki dawnej polskiej wspólnoty, otorbione przez żywioł portorykański. Polacy przenieśli się do innych dzielnic, na dalekie przedmieścia Chicago, w większości osiągając lepsze warunki lokalowe, awansując społecznie i ekonomicznie. Nie zasmucilo mnie to, wręcz przeciwnie, ucieszyło. Przerazaniem napawają mnie jakieś getta. Ale skupiska narodowościowe mają to do siebie, że jednej rzeczy bronią — języka macierzystego. Więc rozbijając je, opuszczając je, jeśli się chce ocalić ich język trzeba wymyślić nowe formy krzewienia danego języka, bardziej nowoczesne, bardziej celowe, organiczniej związane z krajem i społeczeństwem, w którym się żyje. Rozbić więc miejsca zamieszkiwania, trzeba zastąpić wyższą formą więzi: wspólnoty duchowej i dziedzictwa kulturalnego, wspólnoty kultury, która jest częścią kultury świata.

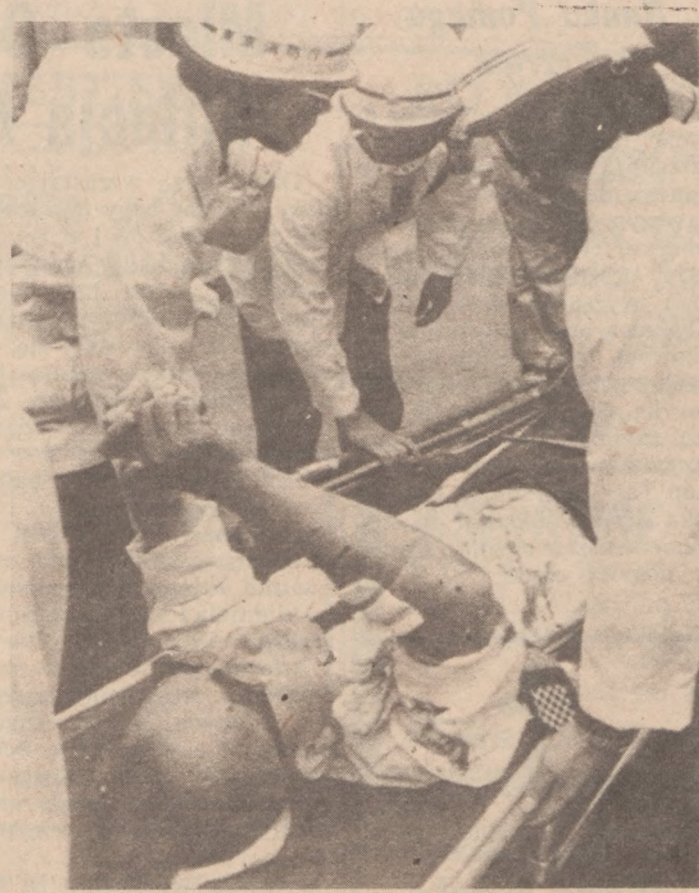
Myślę, że tak się z państwem nie stało. Z uczuciem żalu raz po raz natykam się na zjawiska "dzielnicowego" rozbięcia Polonii, na próżno rozglądając się za polonijnym "Władysławem Łokietkiem". Pod tym względem mniejszość litewska czy ukraińska dopracowały się jednemu do pozadroszczenia, nie wyrażając się z jednolitością społeczeństwa amerykańskiego. Być może nie jest tak źle, jak sytuację przedstawia dr Eugeniusz Kusielewicz w swym wręcz alarmującym artykule "Stan kultury polskiej w Stanach Zjednoczonych." ale też wyraźnie widzę, że mogłoby państwo poczuć się o wiele lepiej jako Amerykanie polskiego pochodzenia w swoim nowym, amerykańskim społeczeństwie, nie tracąc nic z tego, co udało się Polsce uciuć w cywilizacji i kulturze.

Byłbym niepokojony, gdyby Kochanowski, Krasicki, Mickiewicz, Słowacki, Norwid, Sienkiewicz czy Dąbrowska uczyli państwa tęsknoty do Polski. Przestarsze i niepewne to uczucie. Oni muszą uczyć państwa dumy z dziedzictwa narodowego, dumy z przynależności waszych przodków do cywilizacji Europy. Proszę pamiętać, że życie w kraju, który na gwałt poszukuje tradycji, dziedzictwa. Ameryka jest głodna tradycji. Ale Ameryka zapomina, że historia jest czymś innym niż tradycja. Pierwsi koloniści angielscy, niemieccy, francuscy, potem emigranci ekonomiczni i polityczni z dziesiątków innych krajów Europy, przybywający na kontynent Ameryki Północnej przynieśli ze sobą bardzo już starą kulturę i cywilizację swoich macierzystych krajów. I szansa kultury Ameryki jest właśnie to bogactwo różnorodności. Spór treści i stylów, namiętności i chłodu różnych narodowości, przyniesione na ład amerykański. W sumie więc, cywilizacja ta, nie historia, liczy, tak jak cywilizacja Europy, nie dwóch stuleci, lecz tysiąclecie. I Amerykanie polskiego pochodzenia, krzewiący i rozwijający tu kulturę polską, włączni ściśle w swoją nową, już ojczyzną kulturę Ameryki, dziedzicząc innych stylów i kultur, co więcej — upatrującą swoją siłę w tej różnorodności — mogą tylko dopomóc kulturze kraju Washingtona we wzbogaceniu swoich form i treści, a tym samym dźwignąć znacznie wyżej w oczach Ameryki, swoją własną, potrzebną Ameryce wartość.

Ale kultura i cywilizacja to przede wszystkim języki narodowe. W językach tych powstają dzieła literackie, w językach tych dokonuje się wymiany zdań na temat innych dziedzin sztuki, jak malarstwo, rzeźba, muzyka, taniec artystyczny. W językach tych analizuje się tezy kłasek naukowych. Jeśli Polonia zaprzęca język polski, praktycznie uniemożliwi sobie korzystanie z tego, co mogłoby podnieść w oczach Amerykanów jej własną cenę i godność. Jeden kamycz w mozaice amerykańskiej, którą się tak ceni, zostanie ujednolicony.

Pielęgnowanie języka polskiego nie oznacza dla Polonii amerykańskiej uzależnienia się myślowego, uczuciowego w stosunku do Polski. Polonia amerykańska ma już swoją nową ojczyznę — Amerykę. Myśli i czuje po amerykańsku. A jest dla nas, w kraju, dlatego tak cenna, że jest niezależna. Jej bogactwo myślowe wzbogaca nas, a nasze — ją. Na zasadzie różnorodności. Pielęgnowanie wspólnego języka oznacza tylko możliwość podzielenia się przeszłością, teraźniejszością i przyszłością narodu.

Myślę, że mamy się czym dzielić. Nawet mówiąc o dniu dzisiejszym. Mimo wielkich trudności, a nawet dramatycznych momentów, nasza kultura nie ustępuje z placu bitwy w Europie o poczesne miejsce w historii oświecenia. Po wielkich polskich pisarzach renesansu, oświecenia, roman-



TOKIO.—Trwa seria tajemniczych eksplozji w tym mieście. Oto ofiara jednej z nich, która miała miejsce na 3-cim piętrze jednego z budynków biurowych w śródmieściu stolicy Japonii.

Sen. Mansfield Nalega Na Ograniczenia Ekonomiczne

Washington (D.P.-D.) — Przewodniczący większości demokratycznej w Senacie Mike Mansfield powiedział przed kilku dniami że racjonalizowanie paliwa i ściśła kontrola cen, plac i zysków, są konieczne dla rozwiązania programu walki z inflacją Forda.

W audycji radiowej Mansfield w odpowiedzi na program ekonomiczny Forda, także nawoływał do przydziału kredytów, do szerokiego systemu łączenia plac robotników z kosztami utrzymania i ulg podatkowych dla biednych.

Program walki z inflacją Forda budowany wokół pięcioprocentowej nadwyżki na rodziny o średnim dochodzie, "posiada zbyt duże podobieństwo do fiskalnej i monetarnej polityki poprzedniej administracji, polityki, która do widzia, że jest niedostateczna by poprawić sytuację" powiedział Mansfield.

"Słowa i slogany nie zadawalają narodu" dodając przy tym, że "inflacja jest dynamitem społecznym".

Program Mansfielda zawiera w zasadzie to wszystko o czym powiedział na ekonomicznym posiedzeniu szczytowym w ubiegłym miesiącu w Białym Domu. Oparty on jest na szerszej roli rządu w ekonomii — roli która nawet bardziej konkretnie demokraci uważają za nieproduktywną.

Lider demokratyczny oświadczył że naród nie może opanować inflacji, recesji i bezrobocia "chyba że rozpoczniemy posuwać się w kierunku jak następuje:

1. Obowiązkowe kontrole na place, ceny, komorne i zyski.
2. Ożywienie "Reconstruction Finance Corp." z czasów "Nowego Ładu", by realizował problemy kredytów, takich korporacji jak "Pen Central Lockhead" i "Pan American World Airways".
3. Wymaganie dawania kredytów na terenach najbardziej potrzebujących, jak na kupno domów, a nie na spekulacje i zmuszając do większych płatności z dołu i krótszych okresów spłat przy zakupach na kredyt.
4. Wprowadzenie systemu racjonowania energii i innych

tyzmu, pozytywizmu, Młodej Polski, Dwudziestolecia, przysię: Miłosz, Gombrowicz, Przybysz, Różewicz, Herbert, Mrozek; w muzyce: po Szymanowskim — Lutosławski i Penderecki; w teatrze: po Bogusławskim i Schillerze — Jerzy Grotowski. We wszystkich dyscyplinach sztuki i nauki są godni następcy dawnych wielkich poprzedników. Te osiągnięcia Polaków z trudem dałyby się zmienić w "Polacks jokes." Ale trzeba by znać. Z pierwszej, nie dziesiątej, i czasem nieprzejrzanej, ręki.

Niektórzy futurologowie przewidują, że za parę stuleci, a może nawet wcześniej, mieszkańcy globu ziemskiego będą mówić jednym językiem. Bo nieuchronnie zbliża się epoka jedynowładztwa, jednej ideologii i jednej mocy. Nie przerażamy się tym zbyt. Świat już przeżył wiele Kassandr, głoszących jego koniec. Natomiast pamiętajmy o fakcie, że katastrofy rzeczywiście są możliwe. I w dobach katastrof wspólnota językowa jest czasem równoznaczna z ocaleniem kultury narodowej, wobec zniszczenia jej materialnych zabytków. Zawsze dźwięczą mi w uszach słowa Mickiewicza z "Pieśni Wajdeloty:

Płomień rozgryzie malowane dzieje,
Skarby mieczowi spustoszą złodzieje,
Pieśń ujdzie cało!

Pieśń zapisana w ojczystym języku lub w nim zapamiętana na zawsze. Jest więc wiele wspólnych powodów, by zaprosić ten język przyjaznym gestem pod dachy, wierzając, że czyni się to nie dlatego, że przestarzały nas stary, litewski Wajdelota, ale dlatego, że wbrew pogróżkom futurologa przyszłość mają wszystkie języki świata, a więc i ten, którym nasi ojcowie gadali.

*) Przemówienie na wieczorze "Frontem do polszczyzny i młodzieży" zorganizowanym przez Polski Związek Akademików w Chicago, dnia 6 października, 1974.

Trzeba Referendum

New Delhi (UPI). — Setki mieszkańców himalajskiego królestwa Sikkim — składają podpisy na petycji, domagając się przeprowadzenia referendum, które zadecyduje o przyszłości politycznej tego kraiku.

Mieszkańcy Sikkim — chcą pełnej niepodległości, ograniczonej obecnie poprawką do konstytucji Indii, która przetransformowała Sikkim z "protektoratu" w "państwo stowarzyszone".

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota: 11:00-11:30 rano
Niedziela: 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC

Codzień
9:15-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYKRAJOWA"

Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35-7:00 wiecz.
od 7:00 do 7:30 wiecz.
Godz. OO. Salvatore'ianów

JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY kierownicy

"POLSKA W MUZYCE PIESNI I SLOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie
od 12 w pol. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie
o 1:00, 3:30 i 6:30
oraz o 8-jej wiecz.

DR. W. SIKORA

Prezentant i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGALOWIE, właściciele

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE

od poniedziałku
do czwartku włącznie
od godz. 11:20 do 12:00
w południe

Stacja WOPA—1490 KC

Kierownik Programu
Ks. Michael P. Pawelek

"KŁOPOTY SIEKIERKOW"

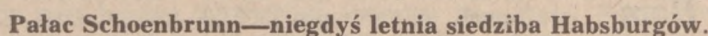
Stacja WOPA—1490 KC

w każdy Wtorek, Środę
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz

Kierownik
BRONISŁAW IELINSKI

Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

Austria Patrzy w Przyszłość...



Vic. Fullerton and Kimball.
\$43,000. Serious party only. 24
hr. answering service 692-3353.

\$10,000 wpłaty kupi ten piękny
5-mieszkaniowy, murywany bu-
dynek w świetnym stanie, z ga-
rażem na 2 auta, 5-ki i 4-ki.

TYLKO \$47,900
DEC REALTORS

5408 W. Division 261-2564

Centrala Handlu Narkotykami Znajdowała Się w "Playboy"

W Wielkim Procesie o Nielegalny Handel Kokainą Przed Wielką Ławą Przysięgłych —Zeznania Składają Dalsi Świadkowie...

W toczącym się procesie o konspirację i zakrojony na szerszą skalę nielegalny handel narkotykami, a szczególnie kokainą, w którym wśród oskarżonych o tę działalność znajduje się sekretarka właściciela słynnego "Playboya", Hugh Hefnera—Bobbie Arnstein—zeznawali dalsi świadkowie.

George Matthews, jeden z głównych świadków oskarżenia, złożył zeznania w których przedstawił dowody iż od roku 1971 utrzymywał ścisły kontakt z Bobbie Arnstein, dostarczając jej do chicagowskiego klubu "Playboya" duże partie kokainy.

Zeznania Matthews'a w równym stopniu obciążają pozostałych oskarżonych: Ronald Scharf i George'a Lawsona, którzy razem zostali oskarżeni przed wielką federalną ławą przysięgłych o notoryczny handel narkotykami i konspirację.

Toczący się proces każdego dnia ujawnia nowe szczegóły tego przestępczego procederu, który uprawiała z powodzeniem od wielu lat, dobrana szajka przestępców.

Oskarżona Bobbie Arnstein — jak wynika z materiałów

śledztwa i aktu oskarżenia — kilkakrotnie towarzyszyła tak Scharfowi, Lawsonowi, czy Matthewsowi w ich podróżach na Florydę, gdzie zaopatrywali się w narkotyki i gdzie znajdowało się główne źródło dostaw.

Scharf i Lawson w głównej mierze trudnili się wynajdywaniem zbytu na nielegalnie sprowadzany towar.

Matthews podaje szczegółowo dokładne daty telefonów, jakie otrzymał od oskarżonych Scharfa i Lawsona, przebywając w Miami, a którzy informowali go o swoich klientach i ilościach kokainy, jakie miał dla nich przygotować.

Partie nielegalnego towaru były każdorazowo dostarczane do chicagowskiego lokalu "Playboy", gdzie opiekowała się nimi Bobbie Arnstein, która również przygotowywała gotówkę za dostarczone narkotyki.

Główny świadek oskarżenia, George Matthews, został już poprzednio skazany za nielegalny handel narkotykami na 15 lat więzienia i na rozprawie został doprowadzony z więzienia, w którym odbywał karę.

Proces w tej sprawie trwa.

Kandydaci Do Dyst. Sanitarnego Są Za Budową Tunelu Wodnego

Projekt budowy kontrolnego tunelu podziemnego na nadmiar wody znajduje poparcie ze strony kandydatów na urząd trustysów Dystryktu Sanitarnego i to z obydwóch partii. Koszt takiego tunelu miałyby wynieść \$1 bilion.

Demokraci, którzy dążą do wyboru wszystkich trzech trustysów ze swej partii powiadają iż tunel taki jest na czele wszystkich projektów w dystrykcie. Plan obejmuje wykonanie podziemnych ogromnych zbiorników na wodę, — zdolnych do pomieszczenia nadmiaru wody w wypadku ulewnych deszczów.

Plan budowy tunelu zaprojektował kilka lat temu Vinton Bacon były superintendent generalny Dystryktu Sanitarnego, jednakże kilku trustysów projekt ten odrzucało, uważając go za niepraktyczny. Jednakże eksperymetalny tunel przeci-powodziowy głębokości na 190 stóp w pobliżu ogrodu zoologicznego Brookfield przekonał personel dystryktu sanitarnego, iż plan jest wykonalny.

Jednakowoż koszty wykonania takiego systemu i podziemnego tunelu o rozciągłości na 120 mil długości pod powierzchnią metropolii muszą być bardzo wysokie.

Casimir Oksas, jeden z kandydatów republikańskich na urząd trustysa oświadczył, iż nadszedł czas najwyższy by Dystrykt oszacował koszty wykonania całego planu i określił, kto za wykonanie

projektu będzie płacił.

Oksas, który jest urzędnikiem wykonawczym spółki pożyczkowej i mieszka w Palos Heights powiedział dalej, iż kilka lat temu oszacowywano, iż plan będzie kosztował \$1 bilion, zaś obecnie Agencja rozwoju otoczenia twierdzi iż koszt może wynieść \$6 bilionów. Może bardziej ekonomicznym będzie rozwiązanie innych sposobów uzyskania kontrolnych powodzi, pytał Oksas.

Na republikańskiej liście wyborczej na trustysów znajdują się nadto E. Marie Johnson z So. Emerald Ave, psycholog i kapłan, oraz James T. Ryan z Arlington Heights. Ryan jest z zawodu adwokatem i posiada dyplom naukowy z nauk inżynierskich.

O ponowny wybór na urząd trustysów ubiegają się z partii demokratycznej Nicholas J. Melas i Chester P. Majewski. Trzecim kandydatem na urząd trustysa z partii demokratycznej jest Jerome A. Cosentino, urzędnik wykonawczy kompanii przewozowej, a zamieszkały w Palos Heights. Cosentino ubiega się o miejsce w Dystrykcie opróżnione po przedwydawniczym rady Johnie E. Egan, który przeszedł na emeryturę.

Wyborcy w powiecie Cook wybierają trzech trustysów do 9-osobowej rady, co dwa lata. Obecna rada posiada ośmiu demokratów i jednego republikańskiego. Kadencja trustysa wynosi 6 lat, a roczna płaca \$15,000.

Spadek Liczby Mieszkańców w Illinois o 45 Tysięcy

Z opublikowanych prowizorycznych danych przez Urząd Statystyczny wynika, iż w ciągu jednego roku, od 1-go lipca 1973 do 1-go lipca 1974, w Illinois odnotowano największy ubytek ludności. Liczbowo ubytek ten wynosi 45 tysięcy. W 1973 stan Illinois liczył 11,2 miliona ludności.

Oprócz Illinois, kilka innych stanów odnotowało także

ubytek mieszkańców, choć w nieco mniejszym stopniu. Do nich należały New York, Rhode Island, Pennsylvania, Ohio oraz Iowa. Również "District of Columbia" odnotowuje pewien spadek liczby swoich mieszkańców.

Specjalista od zagadnień urbanistycznych Pierre de Vise twierdzi, iż spadek ten w Illinois jest tłumaczony dwoma czynnikami: spadkiem naturalnego przyrostu w naszym stanie oraz wzmogłą emigracją z Illinois do stanów południowych i południowo-zachodnich. W tych dwóch rejonach kraju zanotowano zresztą największy przyrost ludności.

Stany Arizona i Floryda naturalnie odnotowały największe empo przyrostu mieszkańców; 21,4 procent w ciągu okresu sprawozdawczego w przypadku Arizony oraz 19,2 procent w stanie Floryda.

California nadal jest największym stanem w kraju jeżeli chodzi o liczbę mieszkańców. Liczy obecnie 20,9 miliona ludności. Na drugim miejscu pod tym względem znajduje się stan New York, później Texas i Pennsylvania.

1-go lipca br. ludność całego kraju oszacowano na 211,4 miliona, co oznaczałoby roczny wzrost o 1,6 miliona oraz wzrost o 8,2 miliona od czasu ostatniego powszechnego spisu ludności, którego dokonano w 1970 roku.



FT. BRAGG, N.C.—W związku z zamieszkami w Bostonie, oddziały 82 dywizji powietrzno-desantowej zostały postawione w stan pełnego pogotowia. Na szczęście nie doszło do ich interwencji.

Chicagoskie Żółwie Wybierają Wolność Na Florydzie

Dyrektor chicagoskiego Shedd Aquarium, William P. Braker podał do wiadomości, iż dwa okazy żółwi z gatunku "loggerhead" zostały przewiezione z akwarium na Florydę, gdzie zostaną wypuszczone na wolność w specjalnym rezerwatnie wodnym w Key Largo. Pennekamp State Park jest jedynym rezerwatem tego typu w kraju.

Żółwie zostają wypuszczone zarówno dla podtrzymania gatunku na wolności jak i dokonania szeregu badań naukowych na temat wędrówek tych dużych płazów jak ich zwyczajów w naturalnym otoczeniu. Para okazów zostanie w tym celu odpowiednio oznakowana aby umożliwić zoologom ich rozpoznanie.

Obydwa żółwie zostały wychowane w Shedd Aquarium i liczą 5 lat. Przed podróżą eksperci dokonali specjalnych obserwacji o ich gotowości do samodzielnego życia na wolności. Większy z okazów waży 92 funty na tuż przed "wyjazdem" na Florydę. Żółw "loggerhead" liczy przeciętnie 2 stopy długości.

Transport odbył się w specjalnie przystosowanej do tego ciężarówce, będącej własnością chicagoskiego akwarium. D. Zumwalt ma powrócić do Chicago z nowymi okazami fauny wodnej z Pennekamp State Park.

Nie były to jedyny okazy

żółwia "loggerhead" jakie posiada Shedd Aquarium. Gatunek ten, jak mnóstwo innych okazów ryb, gadów i płazów żyjących w wodzie można podziwiać się w Shedd Aquarium codziennie pnr. 1200 South Lake Shore Drive.

Zwiedzający akwarium z pewnością zwrócić także uwagę na liczącą 45 stóp wieloryba... który jest namalowany na jednej z ścian przycepy samochodowej. Akwarium bierze w ten sposób udział w propagowaniu akcji na rzecz ochrony niektórych gatunków, którym grozi zagłada. Podobne przycepy, które łatwo jest przemieszczać, wystawione są w innych miejscach, gdzie zwracają uwagę na groźbę utraty wielu gatunków ryb i ptaków z powierzchni naszej planety, jeżeli człowiek nie zapewni im odpowiedniej protekcji. Malowidło wieloryba przedstawia w zasadzie dwa te wodne ssaki, matkę i swoje młode. W boku matki tkwi harpun, który symbolizuje niszczycielską i często bezmyślną działalność człowieka. Wieloryby przyczyną najsprawdopodobniejszą pozostaństwa w Shedd Aquarium do końca października.

Malowidło zostało wykonane przez młodzież miasta, w ramach projektu dzielnicowego, pod kierownictwem artysty Ricarda Alonzo.

Telewizja Staje Się Bronią w Walce z Przestępczością

Telewizja, której często stawia się zarzuty, iż poucza w pewnym stopniu o stosowaniu gwałtów i przemocy, użyta ma być obecnie jako narzędzie — w walce z przestępczością.

Rada dla spraw załudnienia i warunków otoczenia ma zorganizować i użyć 5,000 osób, podzielonych na małe grupy dyskusyjne, które będą obserwować cztery kolejne 30-minutowe programy telewizyjne mające zwrócić uwagę na problemy utrzymania kontroli przestępstw, z sądami i więzieniami. Po oglądnięciu tych programów, 5,000 osób ma się spotkać na specjalnej konferencji, na której będą próbować znaleźć odpowiednią drogę do osiągnięcia pozytywnego celu, w walce z przestępczością.

Wspomniane programy telewizyjne rozpoczyna się w piątek i będą nadawane aż do dnia 22 listopada. Ukazywać się będą w piątki i w poniedziałki na stacjach WTTW (11 kanał); WFLD, kanał 32 i W-SNS kanał 44. Serja pokazów ma być finansowana z przydziału funduszy Administracji Pomocy agencjom wymuszenia posłuszeństwa i zostaną wyprodukowane przez Clay Timon and Associates.

Projekt stanowi część nowego programu Rady dla spraw ludności i rozwoju otoczenia (COPE), zwanego TRUST, od liter początkowych "To Reshape Urban System Together".

Dyrektorka TRUST — Iris Blustain oświadczyła, iż projekt ten stanowi nowy proces, w którym obywatele mogą brać udział w decyzjach związanych ze sprawami obywatelskimi.

W czasie Konferencji Action Fair, jaka naznaczona została na 6 i 7 grudnia, uczestnicy tego projektu mają się spotkać z przedstawicielami prywatnych i publicznych agencji, mających związek z dziedziną sprawiedliwości za przestępstwa kryminalne.

COPE jest organizacją nieobliczoną na dochód, która

wspiera miesięczne przyjęcia i pogadanki dotyczące transportacji, domów i innych zagadnień.

Drugi odcinek serji telewizyjnej przedstawia program zapobiegania przestępstwom, a wspierany jest przez Broad Urban Involvement and Leadership Development, która jest organizacją dzielnicową.

Daley Zaleca Utrzymanie Kontroli w Radzie Miejskiej Na Tajnym Zebraniu Komitymanów Ward Demokratycznych

Mayor Daley wydał w środę zalecenia komitymanom ward demokratycznych na tajnym zebraniu w hotelu LaSalle. Większość spośród 50-ciu komitymanów przybyła na zebranie.

Daley udał się na zebranie z Ratusza po wysłuchaniu dyskusji prowadzonej przez przewodniczącego Krajowego Komitetu Partii Demokratycznej, Roberta Straussa na temat wyborów listopadowych. Mayor dał wyraźnie do zrozumienia, że największą jego troską nie są wybory 5 listopada, lecz prawyborzy aldermanów, 25 lutego 1975 roku.

Niektórzy z obecnych na zebraniu powiedzieli reporterowi Chicago Tribune, że Daley na zebraniu komitymanów zalecił "utrzymanie przewagi w Radzie Miejskiej" — wybór 3/4 zwolenników obecnej administracji miejskiej.

"Jeżeli macie wrażenie, że wasz alderman nie zostanie wybrany, wybijcie innego, o tych samych zaletach".

Daley powiedział — że jest niezwykle ważne aby demokraci, zwolennicy jego administracji, zdobyli 38 spośród 50 miejsc w Radzie Miejskiej, zapewniając tym samym trzy czwarte głosów w takich sprawach jak sprzedaż lub dzierżawa nieruchomości należących do miasta. Obecnie Daley ma zapewnić 39 głosów, łącząc alda Thomasa E. Keane (41 warda) i Paula T. Wiegand (49), którzy prawdopo-

Nieznani Sprawcy Ostrzelali Dom Senatora Chew

We wtorek, 22 bm, o godzinie 3 nad ranem, nieznani sprawcy ostrzelali dom należący do stanowego senatora Charles Chew Jr., położony przy 6704 S. Stewart ave.

Łącznie w kierunku domu oddano 17 strzałów z broni palnej: karabinów kalibru 30 i 22, oraz z rewolwerów.

Jak twierdzi sen. Charles Chew Jr., lat 37, strzały usłyszał pierwszy około godz. 3-ej nad ranem, jego brat.

Zdaniem Senatora, jest to przypuszczalnie akt zemsty ze strony jego przeciwników politycznych.

R. Kotulak — Wybitny Redaktor

Ronald Kotulak, redaktor działu naukowego i wiedzy w miejscowej Chicago Tribune, został wyróżniony przez Stow. Farmaceutów stanu Illinois przyznaniem mu nagrody — Outstanding Journalist Award za rok 1974.

Oficjalne wręczenie odbędzie się dnia 3 listopada, na przyjęciu wydawanym przez Stow. Farmaceutów, które odbędzie się w hotelu Drake.

2 Pożary w Joliet

W Joliet wybuchły wczoraj dwa pożary, które wywołały eksplozję. Około 10-tej rano pożar wybuchł w zakładach Alder Roofing and Supply Co., niszcząc magazyny gdzie magazynowano materiały.

Drugi pożar, w śródmieściu Joliet, wybuchł około godziny 5:30 po południu w budynku apartamentowym. Komendant interwenującej straży pożarnej oświadczył, iż niegroźna eksplozja została spowodowana wysokim ciśnieniem powietrza wskutek podwyższonej temperatury. Nikt z mieszkańców trzypiętrowego gmachu nie odniósł żadnych obrażeń.

Dziś Dwunaste z Rzędu Ciągnięcie w Loterii Stanowej

Dziś, w czwartek, 24-go października odbędzie się dwunaste z rzędu ciągnięcie sześciu biletów w loterii stanowej. Ciągnięcie odbywa się o godz. 10:30 rano, w Springfield, w zbrojowni.

Wylosowane zostaną sześciu numerów na grę Lotto, Bonanza i na Millionaire. Nadto odbędzie się losowanie biletów zakwalifikowanych w Bonanza przy ciągnięciu w ubiegłym tygodniu.

Ogółem do losowania wygranych w Bonanza zakwalifikowanych jest z ubiegłego tygodnia 30-tu szczęśliwców, z których 22 pochodzi z Chicago lub z miejscowości podmiejskich, trzech pochodzi z terenu stanu Illinois z poza rejonu Chicagoskiego, dwóch pochodzi ze stanu Indiana, dwóch z Wisconsin i jeden z Missouri.

Z spośród 30-tu tych uprawnionych, jeden wygra \$300,000, jeden \$50,000, dziesięciu otrzyma po \$10,000, a pozostałych 18-tu otrzyma po \$1,000.

Przypominamy, iż w grze Lotto istnieją trzy rodzaje wygranych, po \$20, po \$100, oraz \$5,000.

We wtorek donosiliśmy o wprowadzeniu pewnej inowacji przez radę loterii stanowej. Rada urzęduje w następnym

miesiącu specjalne losowanie 25 biletów w grze Bonanza, uprawniających do wyjazdu i oglądania finałowego meczu w piłkę nożną t.zw. Super Bowl 1975, który odbędzie się dnia 12 stycznia 1975, w New Orleans.

Do losowania tych 25 biletów użyte będą bilety nabyte w dniach 7 listopada, 14 listopada i 21 listopada. Bilety te będą możliwe do nabycia już od dnia 29 października i będą w sprzedaży do 19 listopada. W specjalnych ciągnięciach w dniach 7, 14 i 21 listopada wylosowanych będzie po dwa szczególnie dodatkowe "bonusowe" 3-cyfrowe numery, uprawniające do 25 tych wygranych.

W wygranej bonusowej znajdują się opłacone koszty wyjazdu dla 2 osób, koszty hotelu i wyżywienia przez 3 noce w French Latin Quarter, dwa bilety wstępu na mecz oraz po \$100 na osobiste drobne wydatki. Kto nie zechce jeść będzie mógł otrzymać równoważność około \$1,000.

Ciągnięcie na tę grę "bonusową" na football będzie dnia 5 grudnia.

Kierownictwo loterii podaje, iż urządzenie takiego nadzwyczajnego losowania 25 wygranych na zawody footballowe świadczy, iż loteria czyni dobre postępy.

19-Letni Usiłował Zastrzelić Detektywa Na Stacji CTA

Policja aresztowała 19-letniego przestępcę, który usiłował zastrzelić detektywa na stacji kolejki CTA przy Sheridan Road i Irving Park Rd. Bandyta, zidentyfikowany później jako William Rodriguez, zam. 3765 N. Wilson Ave., usiłował oddać dwa strzały z bezpośredniej odległości do detektywa Michaela Bobko. Na szczęście jego pistolet dwukrotnie nie wypalił. Rodriguez został zraniony w ramię przez partnera detektywa Bobko. — Matthew Plovianich strzelił do niego, kiedy ten odmówił rzucenia broni i oddania się w ręce policji. Aresztowany przebywał w szpitalu, Illinois Masonic Hospital, pod strażą policji. Jego stan zdrowia jest zadowalający.

Obaj agenci zeznali, iż na krótko przed zajęciem rozmowy na stacji z tajnym informatorem, kiedy podszedła do nich grupa wyrostków. Sześciu wyrostków zaczęło ich zaczepiać, aż w pewnym momencie rzucili się na informatora i zaczęli go bić. Obaj detektywi włączyli się do bitki w jego obronie, kiedy Rodriguez wyjął szybko z ukrycia

rewolwer, przyłożył do głowy detektywa Bobko i nacisnął spust. Kiedy broń nie wypaliła agent Bobko schronił się za filar. Przestępca zaszedł go dookoła z drugiej strony i ponownie usiłował oddać strzał, oświadczył Plovianich. Broń nie wypaliła po raz drugi. — Plovianich wyjął swój służbowy rewolwer i zażądał aby Rodriguez upuścił broń.

Rodriguez oraz pięciu jego kompanów zostało aresztowanych. Stanie on przed sądem oskarżony o usiłowanie zabójstwa i zakłócenie porządku publicznego. Pozostali odpowiedzialni będą za zakłócenie porządku.

Aresztowani

w Wyniku Pościgu

Trzech uzbrojonych bandytów dokonało zuchwałego napadu rabunkowego na Stację Obsługi przy 740 E. Sauk Trail w Bloom Twp., rabując z kasy Stacji gotówkę, w wysokości \$171, po czym kradzieżnym samochodem rozpoczęło ucieczkę.

Zaalarmowana policja rozpoczęła pościg za bandytami. Szybkość pościgu dochodziła w niektórych miejscach na autostradzie Calumet Expressway, do 115 mil na godzinę.

W pewnym momencie doszło do niebezpiecznej kraksy uciekającego samochodu, w wyniku której poważne rany odniósł przypadkowy kierowca na autostradzie, 69-letni Walter G. Westerman zam. przy 200 Park w Calumet City.

Policja aresztowała wszystkich trzech podejrzanych: — Thomasa Bacton, lat 24, zam. przy 1230 N. Burling, Johna Brown, lat 22, zam. przy 630 W. Evergreen i Alvina E. Thompsona, lat 22, zam. przy 7721 S. Wood.

Są oni oskarżeni o dokonanie zbrojnego napadu, kradzież samochodu i bezprawne posiadanie oraz użycie broni, za co będą odpowiadać przed sądem.

Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.



WASHINGTON. — Prezydent U.S. Gerald R. Ford, zaprzysiął ostatnio Richarda L. Roudebusha na stanowisko Administratora ds. spraw weterańskich. (UPI)



DENVER.—Z niewiadomych przyczyn zawalił się tutaj, niezamieszkały, dwukondygnacyjny budynek, grzebiąc pod gruzami dwóch robotników. Dwaj inni zostali ranni. W akcji ratunkowej wzięły udział oddziały miejscowej Straży Pożarnej. (UPI)

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 9730 West Lomis Rd. Franklin, Wis. 53132

MOJE CREDO

Ilekroć mijam wiejski kościół.
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć
By, gdy opuszczę placu padół
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"

Poszukują Materiałów i Ekspozycji Polskich Do Muzeum Etnicznego

W Bagel, Wisconsin powstaje jedno — w swoim rodzaju Muzeum starego osadnictwa, w którym już są odbudowane stare budowle pierwszych osadników w naszym stanie. Stare budynki są rozbierane, przenoszone na miejsce i odbudowywane. Mają one służyć następnym pokoleniom jako obraz osad różnych narodowości w Wisconsin.

Niestety, jak dotychczas, brak jeszcze polskiego budownictwa i State Wisconsin Society szuka domów, stodoł, kościołów, szkół i innych budowli w stylu polskim. Muzeum nosi nazwę "Old World Wisconsin Museum" i niemal co-

dziennie powstają nowe budowle, jak przysłówowe "grzyby po deszczu".

Oprócz budynków Stowarzyszenie Historyczne prosi o wszelkiego rodzaju narzędzia rolnicze, sprzęt domowy i inne pamiątki oryginalne polskie, — ażeby je umieścić na wystawie.

Stowarzyszenie otrzymało dotychczas z funduszy federalnych w sumie \$45,000, na prace związane z poszukiwaniem różnego rodzaju pamiątek historycznych różnych narodowości. Asymblman 20-go dystryktu John Plewa od roku czynił starania, ażeby Stowarzyszenie Historyczne umieściło w tym muzeum etnicznym "Polskie Osiedle" i zwraca się do wszystkich starych osadników, przywódców Polonii i organizatorów, by przysyłać z pomocą w gromadzeniu ekspozycji.

Wiadomo, że na strychach starych domów a specjalnie farmer-skich piwnic różnego rodzaju dokumenty historyczne, świadczące o tym, że pierwsi osadnicy w Wisconsin przyczynili się wybitnie do rozwoju naszego stanu.

Niezależnie od budowy polskiego osadnictwa, w muzeum etnicznym, Stowarzyszenie Historyczne przygotowuje materiały dla szkół powszechnych, w których coraz bardziej daje się zauważyć chęć studiowania "Etnicyzmu".

Stowarzyszenie podzieliło te materiały na następujące:

— W jaki sposób i kiedy przybyli pierwsi osadnicy polscy do Wisconsin; w jakich częściach stanu zamieszkiwali, w jakich zawodach najchętniej pracowali; jaki wkład w politykę, życie religijne, towaryszyskie i organizacyjne, co wniesli do nauki i sztuki, literatury oraz co pozostawili charakterystycznego w dziedzinie budownictwa, narzędzi, mebli i przedmiotów codziennego użytku.

Materiały te będą skatalogowane, fotografie będą odtworzone, zrobione będą filmy i nagrania na taśmy i służyć będą nie tylko jako ekspozycje muzealne, — ale również będą rozsyłane do szkół powszechnych, jako materiały naukowe.

Nadadza się więc niebywała okazja, ażeby zgromadzić te pamiątki, które będą świadczyć o polskim osadnictwie w Wisconsin.

Wiemy, że w każdym niemal domu znajdują się stare fotografie, dzienniki, pamiętniki, albumy, sprzęt domowego użytku itp., — które powinniśmy oddać do użytku publicznego. — Ktośkolwiek chciałby pomóc w tej ważnej sprawie, lub ofiarować ekspozycję, czy udzielić informacji o starych osadnikach, o których tak mało jest w książkach, proszony jest o skontaktowanie się z asymblmanem John Plewa na adres:

1412 W. Cudahy Ave., Milwaukee, Wis. 53221, telefon 282-2659, lub Room 108 North, Capitol Madison, Wisconsin 537-02, telefon 286-8590.

Pamiętajmy, że inne narodowości w Wisconsin posiadają różne osiedla jak Norwegowie, Szwajcarzy, Niemcy, Finlandczycy, Holendrzy itd., tylko brak jest osiedla polskiego. Nie możemy przepuścić tej jedynej okazji, jaka się nadarza obecnie, aby osiedle polskie w Muzeum Etnicznym — w Bagel znalazło swoje miejsce, — wśród innych narodowości.

Na Ślubnym Kobiercu

W ubiegłą sobotę odbył się ślub panny Mary Stachowskiej z panem William Graan. Panna młoda jest córką pp. Stanisławowa Stachowskich, zamieszkałych pnr 3663 South 15th Pl., a pan młody jest synem pp. Joseph Graan z pnr 3306 S. Springfield Ave. Ślub ich odbył się w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej.

Panna Margaret Owsiany stanęła na ślubnym kobiercu w ubiegłą sobotę z panem Raymond Rubin. Panna młoda jest córką pp. Norbert Owsiany zamieszkałych pnr 2373 South 68th St., a pan młody jest synem pp. John Rubin z pnr 2533 N. Bartlett Ave. Po ślubie odbyło się przyjęcie dla gości, — poczem parstwo młodzi udali się w podróż poślubną.

Zabawa Stoliczkowa Grupy 2138 ZNP

Tow. Rzeczpospolita Polska — Grupa 2138 ZNP urządza w niedzielę, dnia 10 listopada zabawę karcianą w górnej sali w domu Związkowym. Początek zabawy o godzinie 1-ej po południu, a potrawa do godziny szóstej wieczorem.

Piękne nagrody będą wydawane i podana zostanie smaczna przekąska. Prosimy o liczne poparcie. — Komitet Urządzający.

"Od Refrena Nikt Się Nie Wykreśli"

Pod takim tytułem odbędzie się wielka rewia aktualności, piosenek i humoru w Performing Arts Center-Vogel Hall, w niedzielę, dnia 3-go listopada, o godzinie 7:30 wieczorem.

W rewii tej biorą udział znani artyści tak z USA jak i z Londynu a mianowicie: Nina Oleńska, Irena Delmar (Londyn), Weronika Polubińska, Julita Mroczkowska, Feliks Konarski, Zygmunt Kosakowski i Edward Czaplicki (Londyn).

Organizatorem rewii jest impresario Jan Wojewódka, a program został opracowany przez satyryka, poetę i kompozytora Refrena, co daje gwarancję, że program jest na wysokim poziomie artystycznym.

Zanewrujcie sobie więc czas i przybydźcie gromadnie na tę wesołą rewie w dniu 3 listopada.

Imprezy S.P.K.

Kalendarzyk Imprez

Dnia 2 listopada, o godzinie 7 wiecz. będzie odprawiana msza św. żałobna za poległych i zmarłych żołnierzy polskich w wojnach światowych. Nabożeństwo odprawi w kościele św. Jana Kantego kapelan SPK ks. A. Czaja.

Dnia 9 listopada odbędzie się tradycyjna Wieczornica Żołnierska SPK w sali Pułaskiego.

Również jest planowane urządzenie Sylwestra.

Szczegóły tych imprez będą omówione na tym zebraniu.

Polskie Książki w Bibliotece Miejskiej

Podajemy do wiadomości naszych Czytelników, iż w dziale biblioteki miejskiej znajdującej się pnr 1432 W. Forest Home Avenue, otrzymały ostatnio polskie książki w jęz. polskim, nadto książki w jęz. angielskim traktujące o Polsce i o sprawach polskich.

Książki te są do dyspozycji mieszkańców.

Badania Lekarskie Dla Kandydatów Do Z.N.P.

Dla dogodności kandydatów do Związku Narodowego Polskiego, którzy na podstawie Konstytucji ZNP muszą przejść takie badania zanim zostaną przyjęci do Związku, podajemy godziny urzędowania dr. Józefa Kostrzewskiego. Dr. Kostrzewski będzie urzędował w klinice dr. Levine pnr. 1717 W. Greenfield w następujących dniach: poniedziałek 10 rano do 12-ej i ppłd. 1 do 4 ppłd.; w środy od 1-ej do 5 ppłd.; w czwartki od 1-ej do 5 ppłd.; w piątki 10 rano do 12 i od 1-ej do 5 ppłd.; w soboty od 9 rano do 1-ej ppłd. Telefon dra Kostrzewskiego. Test: 671-1717.

W razie nagłej potrzeby można również osiągnąć połączenie z dr. Kostrzewskim w szpitalu Deaconess, 620 North 19th St., tel. 933-6767.

W wypadku nagłym, gdy nie będzie można osiągnąć dr. Kostrzewskiego, należy dzwonić na telefon prywatny dr. Levine: 962-4433.

Z Zebrania Okresowego Wydziału Kobiet

Zebranie Wydziału Kobiet odbyło się w piątek, dnia 4 października, w restauracji Bakert, pnr 730 W. Mitchell ul.

Komisarka Wład. Podkomorska otworzyła zebranie o godz. 2-ej po południu, na którym przewodniczyła i powołała sekretarkę do odczytania korespondencji od komisarza K. Watrasa i komisarki — Wład. Podkomorskiej, zwołując Sejmik Okręgowy na sobotę, dnia 26-go i niedzielę, dnia 27-go października, w Domu Związkowym w Milwaukee.

W sobotę będzie zbiorczą i wyznaczają do pomnika Kościuszkę, o godz. 5:15 do Bazyliki św. Józefa na Mszę św. W wymarszu — weźmie udział działwa Związkowa, Weterani, dobowe i trębacz z parafii św. Józefa.

Po Mszy św. odbędzie się przyjęcie i zabawa towarzyska w Domu Związkowym.

Zdane zostały sprawozdania i raporty ze Zjazdu Młodzieży — "Youth Jamboree" w Cambridge Springs, Pa. — gdzie młodzież pięknie się spisała. Dalej raport ze sprzedaży cukierków na pokrycie kosztów przejazdu.

Phyllis Krulaker podaje do wiadomości, iż wysłała polskie recepty do Madison do "Heritage Cookbook", która odesłana została do druku z etnicznymi przepisami.

Również zawiadania, iż Bill A 23 był w stanowym senacie, gdzie nie został uchwalony, ale ma się znowu odbyć głosowanie w styczniu i zaleca, aby mieć się na baczności tak, aby ten wniosek był ułubny.

Obecnie jest wystawa dla kobiet w Mecca pt. "Wide World of Women".

Apel w Sprawie Udziału w Sejmiku Okręgowym ZNP

Jak wiadomo, w dniach 26 i 27 bm odbędzie się Sejmik Okręgu 14-go Związku Narodowego Polskiego, w Domu Związkowym. — Wszystkie Gminy i Grupy Związkowe są proszone o wybranie swoich delegatów, tak by Sejmik ten stał się jednym z najlepszych w historii.

Sejmik ten został zwołany przez komisarską Watrasa i komisarkę Podkomorską i wszystkie Grupy otrzymały już ich orędzie.

Na nas Związkowców z Milwaukee a zwłaszcza Wydział Kobiet, oraz Gminę 8 ZNP jako gospodarzy spada zaszczytny obowiązek przyjęcia delegatów z całego Okręgu. Zostali już poczynione przygotowania odnośnie podzielenia na podkomitety, oraz rozdzielono prace zjazdowe.

Organizatorzy pomyśleli o tem, by oprócz prac organizacyjnych, delegaci otrzymali odpowiednią

of Women". Główną mównicą jest Phyllis Schlaffer. Wystawa ta jest interesująca dla wszystkich — zaleca więc by kto może, — niech się uda i niech ją zwiedzi.

Prezes ZNP A. Mazewski w odezwie swej poleca, aby wysłać listy i telegramy do senatorów o poparcie dla billu HR 13377, w którym jest polecenie aby przyznać weteranom alianckim — zamieszkałym w Stanach Zjednoczonych a pochodzącym z 2-giej wojny światowej, opiekę lekarską i szpitalną dla nich.

Bill ten jest przeznaczony do Komitetu spraw weterańskich do senatu. Przewodniczącym jest senator Vance Hartke, Senate Office.

W niedzielę, dnia 27 października odbędzie się główna sesja Sejmiku i rozpocznie się ona o godz. 10 rano. W południe zostanie podany obiad dla delegacji i gości, obiad ten przygotowują pannie z Wydz. Kobiet.

Wydział Kobiet będzie reprezentowany na Sejmiku przez następujące delegatki: Helena Wreca, Jane Grudichak, Ann Modjeski, Phyllis Krulaker, Wanda Zalewska, Józefa Maliborska, Lorraine Budish, Sandy Tedych, Virginia Posański.

Przy Wydziale istnieją dwie drużyny kręgielarek Związkowych, jedna z 6 drużyn zbiera się na 13 ulicy u Bobelane, a druga składająca się z 8 drużyn w Lincoln Arcade, na 13-ej ul. i Lincoln.

Uchwalono wypłacić wszystkie rachunki. Na tym zebranie się zakończyło. — J. M. Gralewicz

Apel w Sprawie Udziału w Sejmiku Okręgowym ZNP

Jak wiadomo, w dniach 26 i 27 bm odbędzie się Sejmik Okręgu 14-go Związku Narodowego Polskiego, w Domu Związkowym. — Wszystkie Gminy i Grupy Związkowe są proszone o wybranie swoich delegatów, tak by Sejmik ten stał się jednym z najlepszych w historii.

Sejmik ten został zwołany przez komisarską Watrasa i komisarkę Podkomorską i wszystkie Grupy otrzymały już ich orędzie.

Na nas Związkowców z Milwaukee a zwłaszcza Wydział Kobiet, oraz Gminę 8 ZNP jako gospodarzy spada zaszczytny obowiązek przyjęcia delegatów z całego Okręgu. Zostali już poczynione przygotowania odnośnie podzielenia na podkomitety, oraz rozdzielono prace zjazdowe.

Organizatorzy pomyśleli o tem, by oprócz prac organizacyjnych, delegaci otrzymali odpowiednią

rozrywkę.

W sobotę, dnia 26-go października odbędzie się pochod z pod pomnika Kościuszkę do Bazyliki św. Józefa, na wspólną Mszę św. Zbiórka oddziałów marszowych, oraz delegatów i delegatek o godz. 5:15 po poł. W marszu wezmą udział zespoły młodzieżowe, stowarzyszenia weterańskie, zespoły dobowy i trębacz oraz Związkowcy i Związkowczynie.

Po nabożeństwie, — w Domu Związkowym odbędzie się wspólna kolacja, podczas której zostanie wykonany okolicznościowy program a następnie zabawa taneczna przy orkiestrze Góreckiego.

Wszyscy Związkowcy i Związkowczynie, jak też cała Polonia Milwaukeea jest proszona o udział zarówno w wymarszu na nabożeństwo, jak i udział w zabawie. Wł. Podkomorska, komisarka.

Sejmik Okręgu 14 ZNP Odbędzie Się w Dniach 26-27 Października

Doroczny Sejmik Okręgu 14-go ZNP odbędzie się w dniach 26 i 27 października w Milwaukee. Na tujejszych Związkowców spada przede wszystkim obowiązek przygotowania Sejmiku i godnego przyjęcia delegatów z różnych stron.

W ubiegłym tygodniu, Komisarz Karol Matras i Komisarka Władysława Podkomorska wydali orędzie zwołujące ten sejmik. Orędzie podaje, że Sejmik ten odbędzie się w Milwaukee, a pomieszczenia dla delegatów i gości będą zarezerwowane w Motor Inn przy College Avenue. Delegaci powinni zawnieśa zarezerwować sobie pokoje, telefonując na 414-764-2510.

Wydano apel do wszystkich Gmin, Grup, Wydziałów Kobiet, Kółek Młodzieżowych i Chórów oraz całej Braci związkowej, by wzięła gromadnie udział w tym Sejmiku, który jest ważniejszym od innych, bowiem w przyszłym roku właśnie w Milwaukee odbędzie się Sejm ZNP. W Sejmiku oprócz delegatów i gości wezmą udział urzędnicy Zarządu Centralnego ZNP.

Lista delegatów i gości powinna być przesłana do komisarskiej Matrasa najpóźniej na tydzień przed Sejmikiem, można ułożyć odpowiedni program i wybrać podkomitety. Wszelkiego rodzaju wnioski jak przyczynić się do rozwoju ZNP, zachęcenia młodzieży, ulepszeń itp. delegaci powinni przynieść na piśmie, by można je dyskutować w poszczególnych komitetach.

Ogólny program Sejmiku

— Sobota, dnia 26-go października: 2:30 ppłd. Ogólna Sesja; 4 po południu Obrady Wydziału Kobiet; 5:30 msza święta w bazylice św. Józefa; 6:30 wiecz. Kolacja, po-

Kujawiaki Wystąpią Na Festynie Międzynarodowej

Dorocznym zwyczajem, Milwaukeecki Instytut Międzynarodowy urządza Festyn Międzynarodowy, który odbędzie się w dniach 22, 23 i 24-go listopada. Początkowo Festyn ten był urządzany w Miejskim Auditorium, a po wybudowaniu Areny, również rozszerzono go na oba lokale.

W tym roku po raz pierwszy odbędzie się on w nowej olbrzymiej sali MECCA, która ma najnowsze urządzenia i może pomieścić więcej ludzi.

Największą atrakcją tegorocznego Festynu będzie występ po raz pierwszy znanego zespołu tanecznego "Kujawiaki" z Kolegium Związkowego z Cambridge Springs, Pa.

Występ Kujawiaków odbędzie się w niedzielę, dnia 24-go listopada, o godzinie 6 wiecz. Dla Polonii więc będzie to nadzwyczajna okazja nie tylko podziwiania naszej zdolnej młodzieży, ale również zademonstrowania naszych tańców narodowych, które są wykonywane z taką precyzją przez ten doskonały zespół tancerzy polskich.

Oczywiście, grupa polska bierze udział zarówno, jeśli chodzi o wystawę kulturalną jak i restaurację i występy na scenie.

Już tylko poto, by podziwiać naszych tancerzy z "Kujawiaków" warto udać się na tegoroczny Festyn Międzynarodowy.

Sędzia Świetlik Wyróżniony Na Bankiecie "Heritage Award"

W niedzielę, dnia 20 października, w hotelu Conrad Hilton odbył się bankiet urządzany dorocznym zwyczajem przez Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej w którym wzięli udział wybitni obywatele, oraz przywódcy Polonii Amerykańskiej.

Podczas bankietu zwanego "Heritage Award" KPA wyróżniła najwybitniejszych Amerykanów polskiego pochodzenia. W tym roku zostali wyróżnieni: aktorka Loreta Swit, komentator radiowy Robert OGralski, oraz sędzia Franciszek Świetlik były cenzor ZNP, oraz prezes Rady Polonii Amerykańskiej, której celem było niesienie pomocy materialnej ludności w Polsce. Jest on do dziś prezesem Rady Polonii.

Franciszek X. Świetlik urodził się w 1889 r. w Milwaukee, Wisc. Przez wiele lat był sędzią miejskim i dziekanem prawa na Uniw. Marquette (obecnie na emeryturze). W 1931 r. został wybrany jedynastym cenzorem ZNP. Był on pierwszym cenzorem urodzonym w Ameryce. Na stanowisko to był wybierany ponownie przez następne sejmiki. Łącznie był cenzorem

Wieczornica Żołnierska SPK

Stowarzyszenie Polskich Kombatanów urządziła Tradycyjną Wieczornicę Żołnierską, która odbędzie się w sobotę, dnia 3-go listopada. Wieczornica odbędzie się w sali Pułaskiego, pnr. 1551 West Grant Street, o godzinie 8 wieczorem.

Podczas wieczoru będzie podana smaczna kolacja przyrządzona przez Panie z SPK, a do tańca przygrywać będzie populama-orkiestra S. Batoga.

Kto więc chce się zabawić w miłej atmosferze i odnowić stare znajomości, proszony jest o przybycie do sali Pułaskiego.

Donacja wynosi \$5 wraz z kolacją.

Komitet Urządzający

Nauka Języka Polskiego Na Radiostacji WUWM-FM

Od wielu lat był wykładany język polski na uniwersytecie w Milwaukee, ale niestety od dwóch lat został on zlikwidowany z różnych powodów a przede wszystkim z braku odpowiedniej ilości studentów. To też dobrze się stało, że władze uniwersyteckie zdecydowały na prowadzenie nauki języka polskiego przez swoją radiostację WUWM-FM 89.7 Mg. Stacja ta jest to za staraniem znanego komentatora radiowego Ryszarda Mech, który od lat prowadzi godzinę radiową. Jest on kierownikiem stacji polskiej godziny radiowej nadawanej w każdą niedzielę o godzinie 12-1 w południe, z tej samej stacji pod nazwą "Polish Program", na który składają się najnowsze wiadomości, muzyka i komentarze.

Jest on również kierownikiem drugiej godziny radiowej pt. "Polska Godzina Radiowa", nadawanej w każdą niedzielę o godzinie 9 do 10 rano, ze stacji WGLB-FM 100 Am 1560. Lekcje języka polskiego będą nadawane w każdą środę i piątek o godzinie 8:30 do 9 wiecz. Ogółem będzie nadawanych 76 lekcji, na które złoży się wykład języka polskiego dla początkujących oraz interpretacja dzieł Sienkiewicza.

Ta druga część wykładów, jak nam oświadczył R. Mech, będzie nadana dla tych, którzy chcą zaznajomić się z dziełami tego wybitnego polskiego pisarza, oraz poprawić swój język. W ten sposób słuchacze mają łatwy sposób nauzenia się języka polskiego, — bez potrzeby chodzenia na wykłady.

Kalendarzyk Imprez

26-27 październik, Sejmik Okręgowy ZNP, Dom Związkowy, 819 W. Burnham Str.

2 listopad, Msza św. żałobna za dusze zmarłych członków SPK, kościół św. Jana Kantego, godz. 7 wiecz.

3 listopad, Rewia "Od Refrena Nikt Się Nie Wykreśli" w Performing Art Center, godz. 8 wiecz.

9 listopad, Wieczornica Żołnierska SPK, sala Pułaskiego, 1551 W. Grand Str., godz. 5 po poł.

W Festynie Międzynarodowym bierze udział 45 grup etnicznych w swoich strojach narodowych a tysiące publiczności przybywa co roku na tę imprezę różnych narodowości.

W jednej z sal są urządzone restauracje i kawiarnie, w których można nabyć potrawy z całego świata, bowiem 36 grup narodowościowych bierze udział w przygotowaniu swych dań. W innych salach są wystawy kulturalne oraz budki sprzedawcze z wyrobami ludowymi i artystycznymi z całego świata. Są również występy na scenie oraz występy orkiestr. Jednym słowem, na tym Festynie każdy może nie tylko zwiedzić "cały świat" ale również zabawić się i posilić według własnego gustu.

Oczywiście, grupa polska bierze udział zarówno, jeśli chodzi o wystawę kulturalną jak i restaurację i występy na scenie.

Już tylko poto, by podziwiać naszych tancerzy z "Kujawiaków" warto udać się na tegoroczny Festyn Międzynarodowy.

"Śląsk" w Milwaukee

Slawny zespół taneczny Śląsk przybędzie znów do Milwaukee, gdzie wystąpi w środę dnia 13-go i w czwartek, 14-go listopada. Występy odbędą się w Performing Arts Center o godzinie 8 wiecz. Bilety wstępu są już do nabycia w kasie w cenie \$5.50, \$6.50 i \$7.50. O tym sławnym zespole napisano już tak wiele, że nie potrzeba mu żadnej reklamy, bowiem ma on już zdobyty sławę na całym świecie. Pamiętajcie więc o tych datach i skorzystajcie z tej wyjątkowej okazji.

Slawny zespół taneczny Śląsk przybędzie znów do Milwaukee, gdzie wystąpi w środę dnia 13-go i w czwartek, 14-go listopada. Występy odbędą się w Performing Arts Center o godzinie 8 wiecz. Bilety wstępu są już do nabycia w kasie w cenie \$5.50, \$6.50 i \$7.50. O tym sławnym zespole napisano już tak wiele, że nie potrzeba mu żadnej reklamy, bowiem ma on już zdobyty sławę na całym świecie. Pamiętajcie więc o tych datach i skorzystajcie z tej wyjątkowej okazji.

Nowe Polskie Programy Radiowe w Milwaukee, Wis.

"POLSKA GODZINA RADIOWA" Stacja WGLB-MF 100 Am 1560 Niedziela 9-10 rano RYSZARD MECH Kierownik

"GODZINA MUZYKI ROZRYKOWEJ" Stacja WYLO 540 na dial Niedziela od 9:30 do 10:30 a.m. CHET GULINSKI Kierownik

"ECHA Z POLSKI" Godzina Radiowa SPK Niedziela 10:30 do 11:30 a.m. HENRY GONTAREK Kierownik

"POLISH PROGRAM" Stacja WUWM-FM 89.7 Niedziela 12-1 p.m. RYSZARD MECH Kierownik

"GODZINA RÓŻANOWA" "JCIEC JUSTYN WYLO-AM 540 na dial Niedziela 2-3 p.m.

"POLISH NEWS & MELODY" Stacja WUWM-FM 89.7 Mg Sobota, 9-10 wiecz. "PROF SZYMON DEPTULA Kierownik

"PRO ARTE POLONICA" Stacja WUWM-FM 89.7 Mg Poniedziałki — 2-3 ALEXANDER ROMAŃSKI Kierownik

"THE PLAY OF THE WEEK" "NA SCENIE" Stacja WUWM-FM 89.7 Mg Wtorki godz. 8:30 wieczorem PROF SZYMON DEPTULA Kierownik

"THE FILM OF THE WEEK" Stacja WUWM-FM 89.7 Mg Czwartek godz. 8:30 wiecz. PROF SZYMON DEPTULA Kierownik

"Kino Milwaukee"

VISIT Wisconsin's Largest and Most Complete Flower-Gift and Garden Center. KOLBS FLOWERLAND 2 LOCATIONS 13220 W. Capitol 781-6160 5631 W. Center 445-8114 Open Sun. and Holidays 9-5 PM

ST. MARTINI PARISH Lanes 8 Lane AMF Automatic Pinspotters Bowling Parties Welcome OPEN 6:30 PM WEEKDAYS 1:30 PM Sat., Sun. 1520 S. 16th Milwaukee (414) 384-7280

VETERAN'S PARK 5607 S. 6th St. Milwaukee, Wis. POLKA DANCING Every Sunday In Hall & Under Tent 4-8 P.M. Barbeque Beef on Spit Sausages & Chicken NO ADMISSION FEE

JUNK CARS AMERICAN MAKE \$40 and up FREE PICK-UP TOM in Milwaukee 672-2272 (414) 228-8090

KONICKI HEATING & AIR CONDITIONING CO. Gas Furnaces — Space Heaters Wall Units — Boilers Air Conditioners — Water Heaters Humidifiers Complete Sheet Metal Work Insist on a Licensed Installer. 1919 S. 13th St. Ph. (414) 353-3380 Milwaukee, Wisc.

PAN-FRIED FISH Takeouts — Friday DELICATESSEN FOOD CO. (414) 774-3030 1415 N. 54th St., Milwaukee, Wis.

CHERO TOURS Bonded Escorted. OUR LADY OF THE SNOWS: Dec. 7, 3 days, \$79.50 each, 2 share; ST. LOUIS ARCH, 2 nights, 4 meals. MARY FRANCES CHERO Box 1616, Milwaukee, Wis. 53201 933-3576 (414) 352-4427

PLUMBING REMODEL-REPAIR GASLINES, FAUCETS, TOILETS, WATER HEATERS. —REASONABLE— (414) 327-4906

MOVING OFFICE — HOME — COMMERCIAL FAST, CAREFUL, COURTEOUS No Job Too Large or Too Small LOCAL RATE Van and 3 Men \$26 per Hour ABC CARTAGE COMPANY 353-1700 Milwaukee, Wis.

HOME COOKED FOOD BREAKFAST—3 Eggs, American Fries, Toast and Coffee 99¢ Every Day FRIDAY FISH FRY Perch or Haddock, all you can eat\$1.75

JU JU'S CAFE 6322 W. Mitchell, Milwaukee (414) 321-1020

"Od Refrena Nikt Się Nie Wykreśli" WESOŁA REWIA PIOSENKI I HUMORU PERFORMING ARTS CENTER 3-go Listopada

Wiadomości Ze Stanu Indiana

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO—MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pismo Aleksander Wachel, 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana

Telefon: Tilden 42997

Zabawa Jesienna Grupy 1810 ZNP z East Chicago, Ind.

W ślad za poprzednimi komunikatami, przypominamy Polonii, że oddawna zapowiadana zabawa jesienna Tow. Tad. Kościuszki Gr. 1810 ZNP z East Chicago, Ind. odbędzie się w sobotę, 30 listopada w sali Pl. 40 SWAP w Hammond, Ind. przy ulicy Gostlin nr. 241. — Początek zabawy o godzinie 8-jej wieczorem. Bilety w cenie przystępnej do nabycia w przedsprzedaży u członków Komitetu zabawy t.j. Marińskiego Kazimierza, Kaskzur Jana, Bobra Jana, Trybuli Józefa i innych, oraz w Klubie SYRENA pnr. 602 W. 151th street w E. Chicago, Ind. jak też w dniu zabawy w kasie, przy wejściu na salę. — Do tańca przystąpią wszyscy Polacy, którzy przyjadą do naszej młodzieży o przybycie, której obecność nadaje dobry nastrój zabawie.

Zarząd Grupy z prezesem Marińskim K. na czele i Komitet Zabawy z wiceprezesem Kaskzur Janem przewodniczącym, zapraszają członkostwo grupy i wszystkich z Polonii w E. Chicago, Ind. i okolicy do wzięcia licznego udziału w zabawie, szczególnie apelujemy do naszej młodzieży o przybycie, której obecność nadaje dobry nastrój zabawie.

Dotychczasowe imprezy i zabawy, urządzane przez naszą grupę cieszyły się dużym powodzeniem, popularnością i poparciem, ni tyl-

ko dlatego, że były doskonale i na poziomie zorganizowane i przeprowadzone, oraz miały swój szlachetny cel. — To jest pomoc społecznej bliżnim w potrzebie, w szczególności polskim żołnierzom inwalidom wojennym i chorym kacetowcom przebywającym nie z własnej woli na terenie Europy, a zwłaszcza w Niemczech Zachodnich. Uczestnicy naszych imprez i zabaw wiedzą, że stracony przez nich cent nie zostanie przez grupę zmarnowany a tylko wydany na szlachetne cele społeczne. — W warunkiem powodzenia i dobrego przeprowadzenia zabawy jest liczną obecność Polonii czym będzie nas więcej, tym lepiej wszystko wypadnie, a cel, który jest zawsze szlachetny zostanie w całości osiągnięty.

Liczymy i wierzymy, że podobnie jak w latach ubiegłych i tym razem Polonia poprze swoją obecnością zabawę, nasze wysiłki poświęcone dla dobra naszych braci w potrzebie, dla dobra Polonii i w ogóle sprawy polskiej na tutejszym terenie amerykańskim i terenie Polski. — A więc wszyscy licznie bierzmy udział w zabawie Gr. 1810 ZNP w sali Pl. 40 SWAP w Hammond, Ind. w dniu 30 listopada 1974 r.

Za Zarząd i Komitet Imprez: — Trybuli Józef — sekr.

Iskierki Polonijne

Miejscowa Polonia Amerykańska, przynależna do Unii Stalowników, w obwodzie obejmującym takie Ośrodki Polonijne, jak Hammond, East Chicago, Gary i Whiting będzie miała okazję zadokumentowania swego przywiązania do wszystkiego, co polskie, co nasze polonijne, gdy w miesiącu listopadzie, rezultatem orzeczenia Departamentu Sprawiedliwości w Waszyngtonie, odbędą się ponownie wybory na bardzo ważną pozycję Dyrektora Obwodowego Unii Stalowników. Jak już było podawany w poprzednim numerze, Ed Sadowski, zaliczający do ostatnio przeprowadzone wybory udowodniając wielkie niedomagania i nieregularności wyborcze kiedy to pan Sam Evett został ogłoszony jako zwycięzca, a pan Sadowski, jako przegrany, pan Sadowski, mając wielką dozę odwagi, udał się do władz wyższych po pomoc i widocznie miał dowody, bo Departament Sprawiedliwości zarządził nowe wybory na tę samą pozycję. W którym kierunku pójdzie Polonia mająca prawo w tym głosować? Bez względu na to, co i jak kto myśli o Edwardzie Sadowskim, jest on Polakiem i powinien znaleźć poparcie wielkiej masy głosujących Polaków-stalowników.

Bankiet i bal z okazji 60-lecia Gminy 83 ZNP odbędzie się w sobotę, dnia 16-go listopada b.r. w

Dwa Ważne Bankiety Związkowe

Wielki Jubileusz 60-lecia Istnienia, Organizacji i Pracy Gminy 83 Związku Narodowego Polskiego, obchodzony będzie Bankietem i Balem w sobotę, dnia 16-go listopada b.r. w sali parafialnej św. Stanisława, przy 150-jej i Indianapolis Blvd., w East Chicago. Na czele Komitetu Jubileuszowego stanęła niezmiennie już zasłużona działaczka na każdym odcinku życia zorganizowanej Polonii, Wiceprezeska Gminy pani Cecilia Banasiak, która w tym miejscu, w imieniu całego Komitetu, prosi całą Polonię o zainteresowanie się tym Jubileuszem i stuprocentowy udział w Bankiecie i Balu. Godnym uwagi całej Polonii jest fakt, że honorowym Gościem i Głównym Mówcą Programu Jubileuszowego będzie Prezes ZNP, Mecenasa Alojzy Mazewski. Bilety są w przedsprzedaży u członków i członków Komitetu (Tadeusz Wachel, Cecilia Banasiak, Maria Majewska, Wincenty Kucharski, Tadeusz Bo-

gusz, Jan Kaskzur, Stanisław Sambor, Waleria Maćkowiak, Jean Harney, Anna Nowak) w cenie po \$5.00 od osoby.

Pod egidą Okręgu XV ZNP i Wydziału Kobiet Okręgu XV ZNP, z kooperacją Liderów ZNP z terenu South Bend, odbędzie się "Testimonial Dinner" ku uczczeniu zasług i pracy Dyrektora Wydziału Sportowego, pana Aleksandra Długosza, z South Bend, w sobotę dnia 23-go listopada b.r., w sali Grupy 83 ZNP, przy 2401 Western ulicy, w South Bend. Bilety można nabyć, w cenie po \$7.50 od osoby, co włącznie godzinie "Cocktail" i kolację, u Komisarki Drewno (868-0806), Komisarsza Wachel (659-9800), Stanisława Ostrowskiego — (884-3946), u członków i członków Komitetu z South Bend, lub też w siedzibie Grupy 83 ZNP, przy 2401 Western ulicy, w South Bend. Bez wątpienia impreza ta powinna znaleźć silne poparcie całej zorganizowanej Polonii.

Na Sejmik zapraszam b. Komisarkę Walerię Maćkowiak, b. Komisarkę Władysława Kubiak, wszystkich Osoby, zainteresowane życiem naszego Okręgu.

Maria Drewno, Komisarka.

Sejmik Wydz. Kobiet Okr. XV ZNP

Jako Komisarka Okręgu XV ZNP, na mocy Konstytucji Związku Narodowego Polskiego niniejszym mam ten wielki zaszczyt zwołać Sejmik Kobiet na niedzielę, dnia 27-go października 1974 roku, na godzinie 10-tą rano, do Sali Parafialnej św. Stanisława, przy 150-jej i Indianapolis Blvd. w East Chicago.

Gospodarzem Sejmiku będzie Gmina 83 ZNP z Przewodniczącą Cecylią Banasiak na czele.

Proszę każdą Grupę i każdą Gminę o wybór Delegatki na nasz Sejmik Kobiet, jedną na każde 25 Członkiń czy Członków,

Tow. Tad. Kościuszki Gr. 912 ZNP Urządza Zabawę Towarzystwą

Jedną z największych Grup Związkowych w Okręgu Tow. Tad. Kościuszki Grupa 912 ZNP urządza na większą skalę zabawę stołeczkową, na którą zaprasza wszystkich tych, którzy chcą się zabawić i wygrać dużo cennych fanów, które Komitet przygotowuje.

Zabawa stołeczkowa odbędzie się w niedzielę, dnia 17-go listopada b.r., o godz. 2-jej po południu, w sali Domu Polskiego, 5151 Broadway w Gary.

Już wiele organizacji zakupiło wysłane im bilety, jak: Dom Polski 5151 Broadway, Tow. Marszałka J. Piłsudskiego Gr. 2431 ZNP; Gmina 127 ZNP; Placówka 15 SWAP i Madame Curie Circle Grupa 3134 ZNP, która zawsze daje piękny przykład w celach Związkowych i w celach Polonijnych.

Jest to jedna impreza w tym roku Grupy 912, więc zapraszamy wszystkich Polaków i także i Panów, dla których też coś będzie, dla wygrania i zabawy. Bilety będzie można zakupić przy wejściu.

Za Komitet: Stefania Mytyk — przewod.; Helen Markiewicz, wicep.; Bronisława Tukaj, sekr. — Kom.; Helen Mieleczarek, Anna Zimmerman, Phyllis Aussenbach, Lucjan Markiewicz, prezes Grupy.

Bronisława, Tukaj, sekr.

W Sobotę Zabawa Klubu Syreniaków

Doroczne zabawy jesiennie Klubu Sportowego Syrena mają już w pełni wyrobioną renomę. Członkowie Syreny bowiem nie szczędząc kosztów zawsze angażują jedną z najpopularniejszych orkiestr dla zadowolenia wszystkich miłośników polskiej muzyki i tańca.

W sobotę, dnia 26-go października, w sali Polskich Weteranów, pnr. 41 Gostlin ul., w North Hammond, na dorocznej zabawie jesienniej Syreniaków Gra J. Hrabski — z orkiestrą "Melody".

W imieniu zarządu i komitetu prezes Syreny Kolega Grzegorz Czerny serdecznie zaprasza Polonię na tegoroczny bal jesienny.

Z Kroniki Żałobnej

Ostatnio pożegnał się z tym światem długoletni członek Grupy 114 ZNP, śp. Tadeusz Gonsiorowski, z pnr. 7422 Baring ave., w Hammond. Rodzina Gonsiorowskich, jedna z najliczniejszych na terenie miasta Hammond, przez okres ostatnich 60 lat położyła wielkie zasługi w organizowaniu i rozwoju grup związkowych.

W czwerek, dnia 17-go października, zmarł niespodziewanie Władysław Smulski, lat 65. Był on członkiem Grupy 925 ZNP w Hammond i zarządcą Wydziału Miejskiego Wody Ściekowej. Rodzinom zmarłych Związków przesyłamy wyrazy współczucia.

Cześć Ich Pamięci!

Jesienna Zabawa Klubu Białego Orła

Jak raportował obecnym dyrektorem p. Richard Padzik. Jesienna Zabawa Klubu Białego Orła odbędzie się w sobotę, 31 października, we własnej sali przy 3736 Alder ul., w Indiana Harbor. Będzie to zabawa otwarta dla członkostwa i patronów Klubu, w ogóle przyjaciół Klubu. I tu pan Padzik przygotował wiele niespodzianek dla zwolenników dobrej zabawy. Wszyscy proszeni są o udział i poparcie.

W tym miejscu Zarząd Klubu Białego Orła pragnie stwierdzić fakt, że pani Zofia Basiaż z własnej woli podarowała na korzyść Klubu wysokiej wartości lodówkę, za co, naturalnie, cały Klub jest jej niewymownie wdzięczny.

Instalacja Oddziału 4 Ligi Morskiej

Przewodnicząca komitetu imprez przy Oddziale 4 Ligi Morskiej w Ameryce, pani Blanche Hernanowska, serdecznie zaprasza Polonię na doroczny Wieczorek Instalacyjny Oddziału w sobotę, dnia 2-go listopada, w sali Vicky's Melody Hall, pnr. 347-154 Place, w Calumet.

Program o godz. 5:30 wieczorem obejmuje: kolację, zaprzysiężenie zarządu, życzenia reprezentantów organizacji polonijnych, oraz zabawę taneczną. Toastmistrzem programu będzie po raz 18-ty z rzędu korespondent Dziennika Związkowego na stan Indiana, Aleksander Wachel.

Prezeską Oddziału 4-go na rok 1975 wybrana została koleżanka Jean Mudy, wiceprezesem—Stefan Robak, sekretarką Dorota Knapik.

Bankiet 60-Lecia Gminy 83 ZNP

W sobotę, dnia 16-go listopada, r.b. Gmina 83 ZNP z East Chicago, Indiana obchodzi uroczystym bankietem jubileusz 60-lecia swego istnienia. Program bankietowy zaszczyli swą obecnością prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy Mazewski.

Uznając ważność tej imprezy jubileuszowej sąsiednia Gmina 49 ZNP z Hammond, jako też Grupa 114 ZNP przychylnie ustosunkowały się do otrzymanych zaproszeń, zakupiły nadesłane bilety i zapowiedziały udział w programie bankietowym.

Spodziewane jest, że Polonia w powiecie Lake gromadnie zawita do sali parafialnej św. Stanisława, w East Chicago, Indiana w dniu 16-go listopada, by należnie uczcić jubileusz jednej z najbardziej zasłużonych w życiu Polonii organizacji związkowych.

Obrazy Sejmików w East Chicago

W niedzielę, dnia 27-go października, o godz. 10-jej rano, w sali par. św. Stanisława, przy 150-jej i Indianapolis blvd., w East Chicago, Indiana rozpoczyna się obrady sejmikowe mężczyzn i Wydziału Kobiet Okręgu 15 ZNP.

"Głównym celem obrad — podkreślają komisarze Tadeusz Wachel i Maria Drewno — będzie podjęcie jak najskuteczniejszych planów na niwie rozwojowo-młodzieżowej".

Wszyscy zainteresowani dobrem i rozwojem Związku Narodowego Polskiego proszeni są o udział.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

26 października, o godz. 8:30 wiecz. — "Halloween Dance" staniem Klubu Sportowego "Syrena" w sali Weteranów, pnr. 241 Gostlin ul., w North Hammond. Gra J. Hrabski — orkiestra "Melody".

31 października, o godz. 7 wiecz. — Jesienna zabawa taneczna Klubu Białego Orła, w sali klubowej, pnr. 3736 Alder ul., w Indiana Harbor.

2 listopada, o godz. 5:30 wiecz. — Wieczorek Instalacyjny Oddziału 4 Ligi Morskiej, w sali "Vicky's Melody Hall", pnr. 347 154th Pl., w Calumet City. Po programie i kolacji zabawa taneczna.

16 listopada, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i bal z okazji 60-lecia Gminy 83 ZNP w sali par. św. Stanisława, 150-ta i Indianapolis blvd. w East Chicago.

17 listopada, o godz. 2 po poł. — Zabawa stołeczkowa Tow. im. Gen. Tad. Kościuszki, Gr. 912 ZNP, w sali Domu Polskiego, 5151 Broadway ul., w Gary.

23 listopada, o godz. 5 wiecz. — Bankiet Uznania dyrektora Sportu Okręgu 15 ZNP Aleksandra Długosza, w sali Grupy 83 ZNP, pnr. 2401 Western Ave., w South Bend, Indiana.

Iskierki . . .

Firma "Atlantic Richfield Oil Company" w East Chicago, Indiana prawdopodobnie sprzeda swe posiadłości na tutejszym terenie według oświadczenia zarządcy Monte G. Waller. O ile sprzedaż dojdzie do skutku, pracownicy będą nadal pracować pod nowym kierownictwem.

Miasto Hammond wystosowało skargę sądową przeciw właścicielowi sklepu książek, pnr. 107 State st., w Hammond. Policja śledząc czynności pracownicze w sklepie, przedstawi dowody "nielegalnego" maszyniści osób pici mięskiej bez prawnego zezwolenia władz miejskich. Sprawa toczyć się będzie w Wyższym Sądzie w dniu 28-go października. Wyrok w tej sprawie wyda sędzia James Richards.

Senator krajowy Birch Bayh z Indiana, ubiegający się o ponowny wybór w wyborach listopadowych przyrzekł, że będzie starał się uzyskać drugiego sędzię federalnego dla sprawniejszego załatwiania spraw sądowych w Sądzie Federalnym w mieście Hammond. Dodatkowy sędzia byłby mianowany przez obecnego Prezydenta Forda.

Mayor miasta Hammond Joseph E. Klen, inżynier miejski Thomas Conley i komisarz Wydziału Kanalizacji Wodociągów w mieście Hammond Aleksander Wachel brali udział w jednomyślnym Konwencji Krajowej w Denver, Colorado. Ponad trzy tysiące reprezentantów miast obradowało nad sposobami oczyszczenia wody i rozbudowy przewodów rurowych w poszczególnych miastach. Rząd Krajowy pokrywa 80 procent kosztów ulepszeń sieci rurowych i chemicznych systemów oczyszczania.

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go Do 8-go Z.N.P.

Korespondent JERZY MAYNARD

118 Beach Street, Jersey City, N.J. 07307

Tel. (201)—963-0108

Konkurs Literacki Dla Młodzieży Związkowej

Boston, N. Y. — W okręgu 1 i 12 ZNP, obchodzi jubileusz 60-lecia założenia i z tej okazji odbędzie się w Worcester podniosłe uroczystości związkowe w sobotę, 26 października. Będzie bankiet w P.N.I. Hall przy Millbury St. Od 5 do 6ej wieczorem; zapowiedziany jest dla gości cocktail; o 6ej wieczorem rozpocznie się bankiet.

Honorowym gościem wieczoru będzie prezes Związku, mec. Alojzy Mazewski, który wygłosi główne przemówienie i odznaczysz zasłużonych związkowców za ofiarę pracę dla organizacji. Toastmistrzem programu bankietowego będzie prezes tej Gminy Józef Dancewicz, dyrektor Związku, zasłużony od wielu lat urzędnik związkowy w okręgu 1-ym, do którego jest przynależna Gmina

Za najlepsze wypracowania są przewidziane nagrody: pierwsza \$25-US Savings Bond; druga nagroda \$15 w gotówce; i trzecia nagroda \$10 w gotówce. Wszyscy zwycięzcy wezmą udział i będą przedstawieni na następnym zebraniu Fraternal Congress, które odbędzie się 23 listopada w Lenox Hotel w Bostonie. Bronisława Niemyska zaprasza do udziału w tym konkursie młodzież Związku i apeluje do Gmin i Grup związkowych o zachęcanie młodzieży tym literackim popisem.

Bankiet Jubileuszowy Grupy 2769 ZNP

Elizabeth, N. J. — Tow. Heleny Modrzejewskiej, Grupa 2769 ZNP, obchodzi jubileusz 40-lecia istnienia i z tej okazji w niedzielę, 28 października odbędzie się uroczystości związkowe. Msza św. uroczysta celebrowana będzie w kościele św. Wojciecha o 11-jej rano. Po nabożeństwie o 1 po południu w sali Polskiego Domu Narodowego pnr. 111 First ul. odbędzie się bankiet, którego honorowym gościem będzie wiceprezeska zarządu centralnego Helena Szymanowicz. Wygłosi ona główne przemówienie i wręczy zasłużonym urzędnikom i pracownikom, przyznane przez zarząd centralny odznaczenia i nagrody.

Na imprezę zostali też zaproszeni dyrektor ZNP Hilary Czaplinski z Filadelfii, komisarze Eugeniusz Zegar i Janina Kozmór, reprezentacja Gmin i Grup związkowych, oraz Polonii.

Z okazji jubileuszu i uroczystości komitet ogłosił z tej okazji specjalny konkurs zapisywania członków. Stefania Lesniak przewodnicząca tego komitetu informuje, że za zapisanie największej liczby członków w tym roku nagroda pierwsza wynosi \$15, druga \$10 i trzecia \$5. Z okazji bankietu jubileuszowego, wydana będzie pamiątkowa książka z życzeniami.

Kwartalne Zebranie Gminy 13 ZNP

Wilkes Barre, Pa. — Zarząd Gm. 13 Związku zawiadamia wszystkich delegatów, że kwartalne posiedzenie odbędzie się 29 października o 3 po południu, w sali par. pnr. 666 N. Main St.

Są do omówienia ważne sprawy organizacyjne i prawdopodobnie przybędzie na posiedzenie nowo wybrany komisarz, który objął urządowanie po zmarłym komisarzu śp. Ludwiku Śliwiskim, jak również przybędą komisarka Zofia Wójcik i była naczelna organizatorka Wydziału Kobiet Wilk Piekiewicz. O liczny i punktualny przybycie prosi sekr. E. Varhely.

Lekcje Tańca Grupy 3134 ZNP

Tow. "Madame Curie Circle", Gr. 3134 ZNP w Gary, gdzie przeżywa jest szczerze oddana pracy związkowej Władysława Kubiak, sponsoruje lekcje tańca dla młodzieży przynależnej do Grupy. Instruktorką jest panna Lynda Krzyżewska, ułatunowana i wyszkolona w dziedzinie tańca i śpiewu.

Lekcje dostępne są dla żonatych przynależnej do Grupy, jako też dla tych, którzy mogą korzystać z lekcji, zapisując się w szeregi Związku Narodowego Polskiego. Blizszych informacji udzieli zainteresowanym: Lynda Krzyżewska (tel. 887-4225) lub prezeska Władysław Kubiak (tel. 884-0481).

Grupa 3134 ZNP, pod dzielnym kierownictwem prezeski Kubiak, ostro uchwaliła donację w sumie \$50 na Fundusz Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Indiana, oraz jedna z pierwszych zakupiła życzenia świąteczne z okazji Świąt Bożego Narodzenia, na rok bieżący.

Prezes Mazewski Na Bankiecie Jubileuszowym Gminy 111

Worcester, Mass. — Gmina 111 ZNP, obchodzi jubileusz 60-lecia założenia i z tej okazji odbędzie się w Worcester podniosłe uroczystości związkowe w sobotę, 26 października. Będzie bankiet w P.N.I. Hall przy Millbury St. Od 5 do 6ej wieczorem; zapowiedziany jest dla gości cocktail; o 6ej wieczorem rozpocznie się bankiet.

Honorowym gościem wieczoru będzie prezes Związku, mec. Alojzy Mazewski, który wygłosi główne przemówienie i odznaczysz zasłużonych związkowców za ofiarę pracę dla organizacji. Toastmistrzem programu bankietowego będzie prezes tej Gminy Józef Dancewicz, dyrektor Związku, zasłużony od wielu lat urzędnik związkowy w okręgu 1-ym, do którego jest przynależna Gmina

obchodząca jubileusz.

Komitet bankietu zaprosił na wieczór dostojnych gości z administracji miejskiej, powiatowej i stanowej jak również związkowców i reprezentacje sąsiednich Gmin i Grup związkowych.

Po programie odbędzie się zabawa taneczna przy doborowej orkiestrze. Gmina 111 ZNP, ma bogatą historię działalności dokonanej dla dobra i rozwoju Związku, liczy 11 Grup związkowych, jest członkiem Kongresu Polonii toteż i bankiet jubileuszowy budzi zainteresowanie w Okręgu i ZNP. W imieniu zarządu i komitetu prezes Gminy i zarządem dyrektor związku Józef Dancewicz zaprasza na ten dzień związkowców, delegację i reprezentację Polonii.

Wiceprezeska Szymanowicz Na Balu Debiutantek Okręgu 5 ZNP

Jersey City. — Wspólnym staraniem Okręgu 5 i Wydziału Kobiet Związku odbędzie się w sobotę, 26 października 9-ty doroczny bal debiutantek, w którym weźmie udział 7 uroczych panienek, reprezentujących poszczególne Gminy i Grupy związkowe.

Bal odbędzie się w pięknej sali Seven Arches pnr. 497 Fayette St. Perth Amboy, N. J. Gościom będą przedstawione debiutantki, którymi są: — Linda A. Nowak, reprezentantka Gminy 9 ZNP z Passaic; Loreaine Fella z Gminy 48 ZNP, Newark; Paula Jean Czapliska, z Gminy 74 ZNP z Bayonne; Maria Swęd, z Grupy 2575 ZNP z Wallington; Donna Machalaba z Grupy 1057 ZNP z Newark; Patricia A. Dunaj z Grupy 3187 ZNP z Jersey City i Mary Anne Woźniak, z Grupy 3037 ZNP z Bayonne.

Wymienionym debiutantkom Helena Szymanowicz, wiceprezeska zarządu centralnego, wręczy prezenty i emblematy związkowe na pamiątkę oraz wygłosi główne przemówienie.

Udział Związkowców w Paradzie Pułaskiego

New York City. — Dnia 9 października odbyła się na 5-jej Ave. w New York City 38-ma doroczna parada ku czci Gen. Kazimierza Pułaskiego, w 195-tą rocznicę jego śmierci pod Savannah, gdzie oddał swoje życie w obronie wolności —Stanów Zjednoczonych. Udział wzięły miasta ze stanów: New York, New Jersey i kilka delegacji z pobliskiego Connecticut. Od 1-jej po południu do 6-jej wieczorem, w szeregach maszerowała między innymi działwa związkowa z różnych Gmin i Grup ZNP, oraz urzędnicy i członkowie organizacji z flagami i transparentami. Defiladę odbierali goście z trybuny przy 42 i 5 Ave. Filadelfia, Pa.

W niedzielę 6 października odbyła się również w Filadelfii doroczna Parada Pułaskiego do egidą Stanowego Wydziału Kongresu P. A. , na wschodni stan Pennsylvania. Rano o 11-jej złożony był wieńiec przy pomniku Gen. Pułaskiego przy Muzeum Sztuki z udziałem członków Post. 834 P. L. A. W. Parada rozpoczęła się o 1ej po południu, przez centrum miasta i ulicą Chestnut do Independence Hall. Po paradzie o 6ej wieczór, odbyło się przyjęcie w sali Klubu Sportowego "Polski Orzeł" przy ul. Edgemont w dzielnicy Richmond gdzie honorowym gościem był polskiego pochodzenia astronauta z NASA, podpułkownik lotnictwa USA Karol J. Bobko, oraz liczni dostojni goście z miejskiej administracji jak również reprezentacja Gmin i Grup związkowych.

Hartford, Conn.— Doroczna Parada Pułaskiego w Hartford, odbyła się 13 października.

"Kujawiaki" w Washingtonie

Washington, B. C. — Na zaproszenie Gminy 203 i Grupy 848 Związku, znany zespół taneczno-śpiewaczy Kujawiaki z Kolegium Związków, w Cambridge Springs, Pa — przybywa w niedzielę, 27 października do stolicy, gdzie w Linser Auditorium, pnr. 21 i H. Str. N. W., o 2:30 po południu wystąpi z pięknym dwugodinnym programem polskich tańców ludowych, oraz pieśni z różnych regionów Polski.

Komitet zaprasza całą Polonię na ten dzień. Po bilety i rezerwacje należy się zgłaszać na adres: Gmina 203 ZNP, 6704-40 Avenue, Hyattsville, MD, 20782, telefon: (Md) 277-6336, (DC) 968-8733, i (Va) 534-5146.

Dziennik Związkowy

Dziennik Związkowy jest do nabycia pod następującymi adresami:

Community News Service
515 Conkey St.
Hammond, Indiana 46321
Tel W1 1-7600

Franklin Pharmacy
1517 Franklin St.
Michigan City, Ind. 46360
Tel 874-8719

Harbor News Agency
1710 Broadway
Indiana Harbor, Ind. 46312
Tel 398-2878

Peoples Variety Store
4914 Indianapolis Blvd.
East Chicago, Ind. 46312
Tel 219-397-5650

Nassau & Thompson, Inc.
810-12 W. Chicago
East Chicago, Ind. 46312
Tel. BA 1-5969

Whiting News Agency
1417—119th St.
Whiting, Indiana 46394
Tel. 659-0775

J. Włodarski
417 S. Dundee St.
South Bend, Ind. 46619
Tel. 287-4033